Nr. 80. Piątek, 9 Kwietnia 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.,	ćwierćrocznie 8 K. — h.	rocznie . . . 24 K.	ćwierćrocznie . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie . . 12 K.	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów: Karola Kostkę w Wiśniczu do Bochni, dr. Stanisława Freindelsberg Freindla w Dąbrowej do Jasła, Stanisława Frąckiewicza w Radłowie do Myślenic, dr. Jana Szurka w Jaworznie do Kęt, dr. Jakóba Lehrfreunda w Mielcu do Białej, Juliusza Wilusza w Radomyślu wielkim do Grybowa, dr. Aleksandra Leona Aleksandrowicza w Krościenku do Mielca, Wincentego Dyrcza w Pilznie do Mielca i Mojżesza Bribrama w Żmigrodzie do Jaworzna; dalej nadał sędziom okręgu krakowskiego sądu krajowego wyższego: Antoniemu Maryanowi Matusińskiemu posadę sędziego w Bochni, Jerzemu Flatauowi posadę sędziego w Tarnowie, a Franciszkowi Parylewiczowi posadę sędziego w Muszynie; w końcu zamianował sędziami auskultantów: Józefa Mazurkiewicza dla okręgu krakowskiego sądu krajowego wyższego, Władysława Zdzisława Łodzińskiego dla Milówki, Romana Otowskiego dla Mielca, Romana Domina dla Pilzna, dr. Teofila Sworzenia dla Krościenka, dr. Emila Franciszka Mecnarowskiego dla Dąbrowej, dr. Józefa Czumę dla Wiśnicza, dr. Michała Steca dla Strzyżowa, Józefa Radonia dla Radłowa i Aleksandra Grzywacza dla Wiśnicza.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował auskultantami: praktykanta konceptowego Namiestnictwa we Lwowie Tadeusza Pochmarskiego, tudzież praktykantów sądowych: Zygmunta Braunera, Józefa *recte* Izaaka Finsterbuscha, Maksymiliana Goldschlaga, Schaje Salnera, Aloizego Provasi, Adolfa Bohosiewicza, Wojciecha Paula, Tadeusza Chruszczewskiego, Jana Wierzbickiego, Zdzisława Łobazę, Wacława Kusztelana, dr. Jarosława Aleksandra Dunin Wąsowicz-Połubińskiego, Artura Skowrońskiego, Maksymiliana Bruckera i Franciszka Paszkiewicza.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 8 kwietnia.

Reforma ordynacyi adwokackiej.

P. Minister sprawiedliwości dr. Hochenburger wysłał do prezydyów wszystkich Izb adwokackich rozporządzenie, w którem zapowiada reformy w pielęgnowaniu prawa wogóle, a w obrębie adwokatury w szczególności i żąda, by Izby nadesłały do końca maja r. b. opinie swoje w tej mierze.

W rozporządzeniu czytamy: Ministerstwo sprawiedliwości zamierza, różne kwestye odnoszące się do pielęgnowania prawa i interesów stanu adwokackiego, a które od dłuższego czasu stanowiły przedmiot studyów, rozwiązać, a przynajmniej zbliżyć ku rozwiązaniu.

Co do wielu wymienionych spraw ma Ministerstwo przygotowany już materyał, na którym oprzeć się może. Zebranie tego materyału jest zasługą przedewszystkiem kół adwokackich i ich reprezentacyj. Natomiast brak dostatecznego materyału dla załatwienia się z problemem ulepszeń w zakresie instytucyi dyscyplinarnej, która pomimo częściowych reform, zawartych w ustawie z 16 listopada 1906, wykazuje dotąd znaczne braki.

Zanim Ministerstwo sprawiedliwości przystąpi do wygotowania projektu odpowiedniej ustawy, która zmieniłaby i uzupełniła ustawę z 1 kwietnia 1872, rzeczą byłoby pożądaną poznać wprzódy zapatrywania reprezentacyj stanu adwokackiego na kierunek i rozmiary ewentualnych reform. Nie kładąc też tamy swobodnej dyskusyi, uważa wszakże Ministerstwo za obowiązek zwrócić uwagę Izb adwokackich na poszczególne punkty, a zwłaszcza na zmianę dotychczasowego systemu kar, mianowicie ze względu, że, jak doświadczenia dowiodły, kara zawieszenia w wykonywaniu praw adwokackich na przeciąg roku jednego, nie prowadzi zazwyczaj do celu.

Czy ściganie dyscyplinarne podlegać ma przedawnieniu? Po upływie jakiego czasu i pod jakimi warunkami może nastąpić przedawnienie?

Czy ma być zachowany dotychczasowy sposób dochodzeń, a mianowicie wobec trudności, które stoją na przeszkodzie, stosowanie zasady bezpośrednich rozpraw dyscyplinarnych, czy też należy postępowanie to uregulować w duchu silniejszego zapewnienia zasady oskarżenia, w którym to wypadku również dotychczasowa organizacya rzecznictwa Izb musiałaby gruntownej uledz zmianie.

Jakie środki byłyby do zalecenia, aby

MALARZE KRAKOWSCY.

XVI.

Zakończenie.

Życie nawet wybitnie zdolnych polskich malarzy, lub rzeźbiarzy, idzie zwykle jak po grudzie. Bieda ogólna w Galicyi, gdzie jeszcze można spotkać więcej interesu dla sztuki, niezmierna płytkość w sądach o malarstwie i rzeźbie, charakteryzująca Królewiaków, a wreszcie zupełny zanik estetycznych popędów u Poznańczyków — oto przyczyny, z powodu których artyści ciężko pracować muszą w kraju na uznanie i zdobycie bardzo skromnego kawałka chleba. Ilu z nich padło w pół drogi z nędzy, ile talentów się zmarnowało, albo skrzywiło, nie warto wspominać, bo na tym „najlepszym ze światów“ — jak go nazywa Wolter — wszelkie rekryminacye w tym rodzaju są bezcelowe, a już szczególniej u nas. Natomiast praktyczniej jest podnosić działalność jednostek lub instytucyj, co dokładają starań, aby zrównoważyć obojętność ogółu wobec sztuki i wobec traktowanej po macoszemu dziatwy Apollina.

Z natury stosunków, panujących w całej Polsce, wynika, że Towarzystwa sztuk pięknych odgrywają u nas rolę nader ważną względem malarstwa i rzeźby, ważniejszą, niż podobne towarzystwa za granicą, gdyż w nich koncentrują się usiłowania tych, co nie bez racyi upatrują w rozwoju sztuk plastycznych jeden z ważnych czynników rodzimej kultury.

Pomiędzy polskiemi towarzystwami, krakowskie Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych zajmuje miejsce naczelne zarówno z powodu wieku, jak i tej sumy dobrego, które zdziałało dla polskiej sztuki.

Naturalnem dopełnieniem szeregu sylwetek artystów krakowskich, jaki przesunąłem przed czytelnikiem, będzie choćby króciutki rzut oka na tę instytucyę, przez której wystawę więcej niż w ciągu pół wieku przeszły tysiące obrazów, rzeźb i rysunków, a która była świadkiem narodzin polskiej sztuki, we właściwem tego słowa znaczeniu i która tylu artystom umożliwiła egzystencyę, gdy zaczęli stawiać w swym zawodzie pierwsze, zwykle bardzo trudne kroki. Dzieje tegoż Towarzystwa — to jeden z ważniejszych epizodów w historyi naszej sztuki.

Krakowskie Towarzystwo liczy obecnie pięćdziesiąt cztery lat istnienia. Głównym inicyatorem jego założenia i pierwszym jego sekretarzem był wielostronny Walery Wielogłowski, jego zaś prezesami byli kolejno: ks. Władysław Sanguszko, hr. Henryk Wodzicki, ks. Marceli Czartoryski, Henryk Rodakowski i od r. 1894 hr. Edward Raczyński. Funkcye sekretarza od 1872 roku spełnia Seweryn Böhm, wiceprezesami na ostatniem zgromadzeniu wybrani zostali: przedwcześnie zmarły dr. Konstanty Górski i artysta-malarz, Piotr Stachiewicz.

Kilka cyfr niechaj posłuży za miarę ocenienia działalności Towarzystwa.

I tak, od swego założenia począwszy, aż po dziś dzień, wydało ono 880.000 koron na coroczne zakupy dzieł sztuki, jakie pojawiły się na jego wystawach, zaś 28.000 koron wypłaciło Towarzystwo bratniej pomocy artystów. Równie pokaźną kwotę reprezentuje wartość zakupu dokonanego przez osoby prywatne na nieustającej wystawie Towarzystwa.

Pierwotną siedzibą Towarzystwa i jego wystawy był dom Larysza, róg ul. Brackiej i Franciszkańskiej, do roku 1871. Następnie przeniosło się ono do kilku sal wyrestaurowanych w spalonym 1850 roku pałacu biskupim, gdzie pozostało do 1879 roku. Z chwilą odnowienia Sukiennic w r. 1879 zajęło w nich połowę sal górnych, aż nakoniec usadowiło się we własnym okazałym gmachu przy placu Szczepańskim, wystawionym kosztem bezmała 200.000 koron, na gruncie odstąpionym przez miasto w zamian za „Lituanię“ Grottgera, która przeszła do Muzeum narodowego.

Oprócz wymienionych zasług natury finansowej, ma Towarzystwo jeszcze inną, moralną zasługę. Wydając pięćdziesiąt lat przeszło doroczną premię (artystycznie wykonaną reprodukcyę jednego lub więcej celnych obrazów albo sztychów) dla swych członków, przez co kształciło smak w szerokich kołach, budziło poczucie piękna, zdobywało wstępnym bojem uznanie dla polskiej sztuki i to nie w samym Krakowie, nie w Galicyi, ale na całym obszarze etnograficznej Polski, ba! nawet bardzo daleko poza jej granicami. Były czasy, gdy Towarzystwo miało członków w głębokiej Rossyi, w głuchych zakątkach Sybiru, na Kaukazie, w Porcie Artura, no, i proszę zgadnąć, gdzie?... na wyspach Filipińskich! Liczba ich dochodziła wtedy do dziesięciu tysięcy.

Dzięki znów staranności, z jaką urządzane bywają od wielu lat stałe wystawy Towarzystwa, na których można oglądać dzieła nietylko polskich artystów, ale i wybitniejszych zagranicznych, ogromnie podniosło się znawstwo sztuki w sferach inteligencyi krakowskiej. Ztąd skutek jest ten, że przeciętny Krakowianin może nie dorósł jeszcze do miana „Ateńczyka“, nie jest jednak w kwestyach, tyczących się sztuk plastycznych, takim „abderytą“, jak przeciętny Warszawiak.

Niezawodnie dużo jeszcze dałoby się w Krakowie uczynić w sprawie wydatniejszego popierania malarstwa i rzeźby — choćby już przez liczniejsze zapisywanie się na członków Towarzystwa, o którem mowa, ale, że *in magnis et voluisse sat est*, przeto należy oddać szczery dank krakowskiemu Towarzystwu Przyjaciół sztuk pięknych za jego pożyteczną, prawdziwie obywatelską działalność.

Stara to prawda, że instytucye stoją nie ustawami, lecz ludźmi. Widać to i po Towarzystwie krakowskiem, że istnieje ono i dalej działa pomimo ciężkich warunków, w jakich się znalazło skutkiem konkurencyi innych pokrewnych Towarzystw, oraz przesilenia polityczno-ekonomicznego w państwie rossyjskiem, gdzie liczyło tysiące członków — ma do zawdzięczenia dwom ludziom: swemu obecnemu prezesowi i długoletniemu sekretarzowi.

Hr. Edward Raczyński jest typem coraz rzadziej u nas spotykanym magnata polskiego, bez jego wad, ale z jego zaletami. Obdarzony od natury zamiłowaniem do plastycznego piękna, wykształcony wszechstronnie, doskonały znawca ludzi i świata, po którym wiele podróżował, nieraz w romantycznych okolicznościach, bogaty, a przytem hojny, ma w sobie wszelkie warunki na mecenasa sztuki i jest nim w istocie. Świadczy o tem jego wspaniała galerya obrazów w Rogalinie, złożona przeważnie z dzieł polskich, świadczy gorące zajęcie się sprawami Towarzystwa, którego dyrekcyi jest jednym z najgorliwszych i najofiarniejszych członków. Dodawszy do tego formy towarzyskie wielkiego pana, z którymi łączy się miękka uprzejmość, właściwa prawdziwym estetom i wielką uczynność — będziemy mieli pojęcie, jakim jest hrabia prezes.

Człowiekiem od lat tylu dźwigającym na sobie niepodzielnie brzemię obszernej administracyi, kasowości i korespondencyi Towarzystwa, człowiekiem, który w jego imieniu utrzymuje bezpośrednie stosunki, osobiste i listowne z członkami-korespondentami i z całą rzeszą polskich artystów, człowiekiem, który od lat trzydziestu sześciu niestrudzenie poświęca swe życie jego celom, człowiekiem — jednem słowem — bez którego trudno wyobrazić sobie kancelaryę Towarzystwa — jest Seweryn Böhm.

Jestem pewny, że niema ani jednego z żyjących dotąd polskich malarzy, rzeźbiarzy i rysowników, któryby w ten lub ów sposób nie zetknął się z nim osobiście albo listownie i nie miał mu coś do zawdzięczenia. Osiwiał on — rzec można — w służbie nie już krakowskiego Towarzystwa, ale sztuki polskiej. Były oficer, a następnie urzędnik austryacki, wniósł z sobą do zarządu Towarzystwa ścisłość i sumienność, których nam zwykle brakuje w administracyi nawet instytucyj finansowych, a cóż dopiero w podobnych jak Towarzystwo sztuk pięknych.

Przez długoletnie stykanie się ze światem artystycznym i jego produkcyą, wyrobił sobie Böhm w sprawach sztuki sąd trafny, oparty na eklektyzmie. Uwielbia on np. dawniejsze malarstwo, ale bynajmniej nie gorszy się tem, co tworzą nasi młodzi i najmłodsi. Pod zewnętrznymi pozorami szorstkiego czasem obejścia, kryje on złote serce. Choćby jego skromność miała się czuć obrażona, podnoszę fakt, że nietylko wielu, ale nawet bardzo wielu artystom pomaga on ze swych skromnych funduszów i że nieraz poczynił przytem wcale niemiłe doświadczenia. Nie lubi jednak o tem mówić, raczej chętnie wspomina tych artystów, którzy, uregulowawszy swe stosunki, zwrócili mu pożyczki pozaciągane nieraz w wielkiej potrzebie.

Lat wiele obcując z artystami, zna ich Böhm na wylot jako ludzi. Niekiedy wpadłszy w dobry humor, sypie jak z rękawa anekdotami i wspomnieniami o tylu wybitnych artystach, którzy od początku swej karyery przesuwali się i przesuwają z najrozmaitszymi interesami przez jego skromną kancelaryę.

Chociaż dziś Towarzystwo nie liczy już po 10.000 członków rocznie, jak dawniej, to jednak, póki na jego losy będą swój wpływ wywierali ci dwaj ludzie, tj. hr. Edward Raczyński i Seweryn Böhm, odda ono jeszcze niejedną przysługę sztuce polskiej i polskim artystom.

Józef Trepka.

uzyskać tak pożądane w interesie dyscyplinarnej judykatury karnej przyspieszenie postępowania i zapobiedz tak częstemu obecnie przewlekaniu spraw?

Czy byłoby odpowiedniem uznać dopuszczalność podejmowania na nowo postępowania dyscyplinarnego? Jakie należałoby co do tego ustanowić zasady? Wedle jakich zasad miałoby się powoływać członków Najw. Trybunału dyscyplinarnego, jeśli — jak projektują — ma się on składać z członków Najw. Trybunału sądowo-kasacyjnego i z adwokatów?

W odpowiedziach na te pytania należy mieć przed oczyma między innemi także wymagania językowe, niemniej zaś trudności, na jakie napotkałoby powołanie przedstawicieli wszystkich Izb do najw. Trybunału dyscyplinarnego. Należałoby również pamiętać o kosztach, które musiałyby ztąd powstać.

Ministerstwo sprawiedliwości rozmyślnie postanowiło na razie nie zająć jeszcze stanowiska wobec tych kwestyj, ponieważ nie ma bynajmniej zamiaru wpływać w jakikolwiek sposób na swobodną wymianę zdań w każdym kierunku. Naturalnie Ministerstwo sprawiedliwości liczy na to, że Izby adwokackie, nadsyłając swe opinie, nie omieszkają również zwrócić uwagi także na pewne luki ustawy z 1 kwietnia 1872, jakoteż na wątpliwości, które okazały się przy jej stosowaniu, wreszcie na braki, które odsłoniła praktyka w dotychczas obowiązującym statucie dyscyplinarnym.

Nadesłania opinij oczekuje Ministerstwo do końca maja 1909.

Narodowości nierossyjskie w Rossyi.

Z powodu przeprowadzonej świeżo dyskusyi narodowej w Dumie rossyjskiej, wystąpiła między innemi także wydawana nad Newą, orędowniczka interesów niemieckich *St. Petersburger Zeitung* z artykułem, w którym — rzecz dziwna — zajęła stanowisko dość przychylne Polakom. Cytowany organ solidaryzuje się wogóle z nierossyjskiemi narodowościami w Rossyi, przypominając, iż rząd powinien liczyć się z niemi, gdyż stanowią one jedną trzecią część ludności państwa.

Przypomniawszy na wstępie mowę ministra Szczegłowitowa, w której mieścił się zwrot nienawistny przeciw Polakom, mniema *St. Pet. Ztg.*, że jeżeli minister mówił o „zanieczyszczeniu stanu sędziowskiego Polakami“, to zwrot ten mógł być tylko *lapsus linguae* i jeżeli w odpowiedzi swej Żukowskiemu powiedział, że nie pojmuje, jak Polacy zwrotem tym mogą czuć się dotkniętymi, na odwrót niepodobna pojąć, jak minister, były profesor Uniwersytetu, a choćby tylko człowiek wykształcony nie może zrozumieć obrazy mieszczącej się w takich słowach.

W dalszym ciągu rozumuje niemiecki organ petersburski: Czy minister zastanawiał się nad doniosłością zarzutu uczynionego Polakom, że mają dążności separatystyczne, że są wrogo usposobieni dla Rossyi? Czy wytwarzając sztucznie przeciwieństwo pomiędzy nimi a państwem, nie pomyślał o tem, iż obchodząc się z Polakami jako wrogami, może uczynić ich istotnymi wrogami państwa?

Atoli — pisze dalej niemiecki organ — nie idzie tu o Polaków samych. Jakąż rękojmię mają inne narodowości nierossyjskie, tworzące trzecią część ludności państwa, że im również nie uczyni się zarzutu tego samego i że znowu panoszyć się będzie patryotyzm biurokratyczny, jak to było za rządów absolutnych? Jakąż rękojmię daje Rossya, że nie rozpoczną się znowu dawniejsze prześladowania narodowościowe, które częściowo spowodowały zewnętrzny i wewnętrzny upadek państwa.

Na szczęście wywody ministra — czytamy w *Pet. Ztg.* dalej — nie pozostały bez odpowiedzi. Rękawicę rzuconą całej Rossyi ucywilizowanej podjął Miliukow, chociaż jego stanowiska *St. Petersburger Ztg.* nie pochwala zupełnie, ponieważ Miliukow powinien był kwestyę postawić na szerszej podstawie, odpowiadającej bardziej programowi swej frakcyi, ponieważ w tym programie niema mowy o równouprawnieniu Słowian, lecz wszystkich narodowości w skład państwa wchodzących. Oprócz tego powinien Miliukow jako historyk wiedzieć, do jakich prześladowań narodowościowych doprowadziła tak zwana polityka słowiańska.

Bardzo zaniepokoiło organ niemiecki w Petersburgu wystąpienie hr. Bobrinskiego w Dumie.

Członek prawicy umiarkowanej, hr. Bobrinski — pisze — rozpoczął w imię idei słowiańskiej walkę z Niemcami i niestety nikt mu nie odpowiedział, nikt jego błędów nie sprostował i nie wskazał na potrzebę równouprawnienia wszystkich narodowości, nietylko słowiańskich. A przecież każdy powinien wiedzieć, jakie bolesne doświadczenia były udziałem Niemców, żyjących pośród zfanatyzowanych Polaków, jak trudno im utrzymać się jako mniejszościom nikłym wśród Polaków.

Każdy, kto choć czas krótszy przebywał w Królestwie, wie o tem jak cierpią Niemcy skutkiem zaostrzenia się różnic narodowościowych, jak topnieją wśród ludności polskiej, nie wyjmując duchowieństwa protestanckiego. Nawet gazety niemieckie, jak *Neue Lodzer Ztg.*, za mało mają odwagi, aby bronić interesów niemczyzny.

A przecież hr. Bobrinski *mutatis mutandis* w podobny sposób, jak Szczegłowitow przeciw Polakom, występuje przeciw Niemcom. Przeciwstawia im Czechów, odznaczających się przywiązaniem do wielkiej Rossyi i zapomina, że żaden z innych narodów, zamieszkujących Rossyę, nie okazał się w chwilach niebezpieczeństwa tak wiernym, jak Niemcy i to nietylko w słowach, lecz w czynach.

Gadatliwy hrabia — czytamy dalej — uzasadniał swoje zarzuty anegdotkami o związkach gimnastyków niemieckich. Nawet petersburski *Turnverein*, do którego należy tylu dzielnych Rossyan, napiętnowano jako instytucyę groźną dla istnienia państwa rossyjskiego.

St. Pet. Ztg. kończy wywody swoje zwrotem, że hr. Bobrinski byłby lepiej zrobił, gdyby był ukąsił się w język przed wygłoszeniem mowy, mogącej „nam Rossyanom“ wielce zaszkodzić.

Czy „rdzennie rossyjski“ poseł hr. Bobrinski zastosuje się do lekcyi niemieckiego Rossyanina z *St. Pet. Ztg.*, jest dla nas rzeczą obojętną.

Zacytowaliśmy streszczony artykuł z innej przyczyny; zacytowaliśmy go jako próbkę elastyczności niemieckiej w polityce. Nadnewski Niemiec czuje się do głębi oburzony z powodu podejrzeń, jakoby jego „Turnvereiny“ miały cele inne, niż uprawianie gimnastyki, zapomina wszakże o tem, z jakiemi insynuacyami spotyka się podobne stowarzyszenie polskie w Niemczech. I nie waha się *St. Pet. Ztg.* brać nawet w obronę Polaków — w Rossyi, ale tylko dla tego, by mieć pretekst do wystąpienia przeciw animozyi, z jaką spotykają się w Rossyi Niemcy. Zaraz zaś potem budzi się w autorze artykułu już niemaskowany duch niemiecki i plecie znane „trzy po trzy“ o strasznym ucisku, jakiego wszędzie, nawet w Królestwie Polskiem doznają Niemcy ze strony — Polaków!

Logika osobliwa. Ale nie może ona być inna tam, gdzie na dnie gnieździ się obawa przed rossyjską mocą, istotnie w środkach niezbyt wybredną, pospołu z nienawiścią do wszystkiego, co polskie.

Bilans rozdziału Kościoła od państwa we Francyi.

Sprawie tej poświęcił jeden z głównych twórców dzieła separacyi, minister Briand, osobną książkę, którą żywo omawia prasa francuska. Między innemi gruntownie rozpatrzono ją w *Matin*, przyczem oczywiście sprawozdawca nie żałuje „kolorów“, byle w jak najlepszem świetle przedstawić rzekome zasługi i pożytki ustawy separacyjnej.

I on jednakowoż nie śmie zaprzeczyć, że „korzyści“ osiągnięto kosztem Kościoła katolickiego, który doznał niezmiernej krzywdy. Duchowni tego Kościoła są od czasu przeprowadzenia separacyi jedynie tolerowanymi mieszkańcami kraju, *„Vagabonds“*, jak się wyraził abbé Lemire — a uzupełnianie się kleru napotyka na ogromne trudności, które wkrótce okazać się mogą wprost nie do pokonania. Ale cóż to znaczy, skoro rząd na tem zarabia 30 milionów, a gdy pozbędzie się jeszcze obowiązku płacenia emerytur duchownym, zarabiać będzie 37 milionów franków, które wzbogacić mają przedewszystkiem fundusz na przeprowadzenie ustawy o wsparciach starczych. Autor referatu szczerze zdaje się mniemać, że zysk środkami szkodliwymi nabyty, w istocie wyjść może na pożytek ogółu!

Ale nie przerywajmy jego zwierzeń. Do tych 30, względnie 37 milionów, które tak mile dźwięczą w uchu wielbiciela p. Brianda, dodać trzeba jeszcze dalszych 6 milionów uzyskanych z zatrzymania subwencyj przez gminy udzielanych na cele kościelne i z wynajmu 30.000 plebanij. Cyfrowo nie da się obliczyć, reprezentuje wszakże znaczne sumy zysk, jaki państwo ma dzięki zagrabieniu biskupich pałaców, gmachów seminaryalnych i konwiktowych, których użyto lub też które dadzą się użyć na szpitale, muzea, biblioteki, uniwersytety i szkoły. Koronę jednak zysku widzi autor artykułu w zagarnięciu dóbr kościelnych. Państwo przyszło tym sposobem w posiadanie majątku, reprezentującego wedle obliczeń zarządu domen, kolosalną sumę 411 milionów franków. Na dobrach tych wprawdzie ciążą długi w wysokości około 50 mil. fr., ale 350 milionów

13)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

POCHODNIA.

(Wolny przekład z francuskiego).

V.

(Ciąg dalszy).

Powtarzał jej imię teraz już głosem donośnym, prawie z goryczą, jak gdyby to, czego chciał wymagać, było tylko słabem wynagrodzeniem za surową rezerwę, którą mu narzucono.

— Maryo, będziemy pisywać do siebie?... och! chyba nie przypuszczasz, abyśmy mogli milczeć przez całe dwa miesiące?

— Ależ — odrzekła zakłopotana, niespokojna — w każdym razie Madzia udzielałaby nam wiadomości....

Uniósł się nieco:

— Madzia! czy my Madzi potrzebujemy? nie miałem szczęścia zasłużyć na odrobinę zaufania pani? czy przynajmniej uważa mnie pani za przyjaciela, na którego liczyć można?

— Ależ, tak! tak! — odrzekła głosem serdecznym i uspokajającym.

I naturalnie, widząc, że jego skargi ją wzruszają, narzekał dalej i po raz pierwszy pozwolił sobie krytykować projekt długiego pobytu wśród tej rodziny, która całą pierwszą jej młodość poświęciła na pielęgnowanie nieuleczalnie chorego.

— Powtarzam panu, że tak trzeba zrobić — wyrzekła z wysiłkiem — oni byli zawsze i pozostali do dzisiaj bardzo serdeczni dla mnie!... Doprawdy, miałabym skrupuły...

— Skrupuły? a kiedyż pani dozna skrupułu, że mnie skazujesz na cierpienie!... Och! bądź pani spokojna, nie powiem pani nic o.... moich uczuciach.... nie przekraczam zakazu pani, nieco okrutnego, może pani zechce to przyznać, lecz ostatecznie, pani zna te uczucia, a pomimo tego zmusza mnie pani do tego tak długiego rozłączenia, że ono uczyni nas prawie obcymi dla siebie!

— A przecież będziemy pisywać do siebie!

Wyrzekła te słowa głosem tak pełnym czułych obietnic, że w oczach jego zabłysnął wyraz tryumfu. Gdy postępowali zwolna pod arkadami pustej ulicy Castiglione, ujął rękę Maryi, spoczywającą na jego ramieniu i pochylając się, okrywał ją namiętnymi pocałunkami.

Ona szeptała:

— Proszę pana! och! proszę pana!

A on szeptał ze swojej strony:

— Powiedz mi pani, że także ci trochę przykro odjeżdżać; powiedz mi, że wrócisz przynieść mi szczęście, powiedz!...

Chcąc mu wyrazić wszystko, co chciał słyszeć, zacisnęła pieszczotliwie paluszki na jego ręce.

Brama się otwarła, bo zadzwoniła wolną ręką i stanęła na progu; ale odwróciła głowę, odwróciła się całą postacią raz jeszcze ku niemu i ręce ich znowu się połączyły.

— Do widzenia! do widzenia! — szepnęła nareszcie, znikając.

Pierwsze listy zamieniły się pomiędzy nimi; listy Maryi kreślone w krótkich wyrazach stylem pełnym prostoty; Laurièresa, z daleko większą swadą, a także z większym zapałem.

Lecz życie jest najbardziej umiejętnym kapelmistrzem, który bez naszej wiedzy pociąga nas w rytm, którym powinny uderzać nasze serca.

Pani Laurières dość niebezpiecznie zachorowała. Syn nie omieszkał wynurzyć Maryi swojego zmartwienia, niepokoju, a następnie radości, gdy niebezpieczeństwo minęło. Odstępując od przyjętego zwyczaju pisania krótko i rzadko, jak gdyby czuła się uniesiona uczuciem, którego ukryć już nie umiała, Marya mu przesyłała kartki przepełnione rzewną czułością i odtąd już nie próbowała wrócić do dawnego stylu.

Rozłączenie ich miało trwać dłużej, niż oboje się spodziewali. Podczas pobytu w rodzinie męża minęła druga rocznica jej żałoby; zapowiedziała swój powrót panu Laurières, który już wrócił do Paryża na otwarcie Izby, a nazajutrz przyszedł list drugi, z opisaniem wypadku, który zmuszał ją do opóźnienia podróży.

Cała rodzina, podczas przejażdżki na wsi, w automobilu, padła do przydrożnego rowu; siostrzeniec Maryi, jedyna ofiara tego wypadku, doznał zgruchotania nogi; rozpacz zapanowała w całem otoczeniu, nie wyłączając jego samego, gdyż biedny chłopiec miał powołanie do stanu wojskowego i cała jego przyszła karyera przepadła. Ona sama, osobiście mniej dotknięta, niż nieszczęśliwi rodzice, czuła się w obowiązku pocieszać ich swoją obecnością, dodawać odwagi....

— A dla mnie, czy nie poczuwa się do żadnych obowiązków? zadał sobie pytanie Laurières zbolały, bardzo pochopny do zarzucania tej kobiecie, że **stracił** całe dwa lata swego życia na uprawianie sentymentalnej miłości.

Co go najbardziej rozgoryczało, to, że Marya tak zręcznie korzystała z każdej okoliczności, aby nie dać się odwrócić od powziętej taktyki, nie dać się zaprowadzić przed ołtarz, zanim świat ujrzy ją bez wdowiej szaty.... Poszedł poskarżyć się pani Guiminel, która nie bardzo się nad nim litowała.

— Nie znasz więc jeszcze Mani? — zapytała go ze śmiechem — niema kobiety, któraby szłaby prościej wytkniętą naprzód drogą: jeżeli kamyk zrani jej nogę, tem gorzej!... Och! będziesz musiał się liczyć z jej spokojnym uporem!

Laurières był o tyle sprawiedliwy, aby przyznać przed sobą samym, że gdyby nie ten rodzaj uporu, Marya byłaby prawdopodobnie zapomniała o człowieku, którego spostrzegła w tragicznej chwili swego życia.

Panował, jak mógł, nad swoją niecierpliwością, i nareszcie, pewnego październikowego popołudnia, wchodził z bijącem sercem na schody domu, tak bardzo już mu drogiego, w którym zresztą był tylko raz jeden, wtedy, gdy oboje Guiminel z nim razem Maryę odprowadzali.

Panna służąca wprowadziła go do saloniku poprzedzającego duży salon, którego drzwi szklane były otwarte. Pozostał tam kilka minut, które wiecznością mu się wydały, patrząc na wszystkie inne drzwi w saloniku i zadając sobie pytanie, któremi z nich wejdzie Marya, jeżeli wejdzie....

Weszła; i wzruszenie, jakiego doznał, było tysiąckroć potężniejsze, niż się do tego od rana przygotowywał.... We wspomnieniach swoich miał obraz Maryi w czarnej sukni o ruchach powolnych, powściąganych, podobnież w uśmiechu jej przebijał rodzaj melancholii..., a oto ukazała mu się świetna, promienna, ubrana w angielski kostyum błękitny, który kazała sobie zrobić na podróż, z krótką spodniczką wygodną do chodzenia; z młodzieńczymi, pełnymi życia ruchami, i w tej tualecie, pomimo, że była całkowicie tegoczesna, odnajdywał uroczą margrabinę z czasów Ludwika XV., taką, jaką ją widział przy pierwszem ich spotkaniu, ale bez łez i przestrachu, od którego bladła jej twarzyczka w tym dniu na szczęście bardzo już dalekim....

Przekroczył próg salonu i szedł ku niej a ona szła ku niemu — całkiem prosto, jak się wyraziła Magdalena — z pospiechem i postanowieniem, jakby miała rzucić mu się w objęcia.... Nagle pobladła i zawstydzona odskoczyła, wyciągając rękę do niego.... ale on ją przyciągnął, objął ją szerokim uściskiem i tak samo, jak podczas owej przechadzki nad brzegiem Sekwany, szeptał jej, cały drżący namiętnością:

— Och! Maryo!... Maryo!...

Z trudnością — zadając zresztą przymus samej sobie — wysunęła się z jego ramion, ale on zatrzymał jedną z jej rąk, którą okrywał tysiącem pocałunków, gdy usiadłszy przy niej, rozpoczął rozmowę skargą zakochanego:

— Nareszcie. Nareszcie! Ach! Możesz sobie powiedzieć, że skończyły się już twoje podróże zdala odemnie, moja pani!

— Bardzo proszę! — odrzekła, ukrywając pod wesołym tonem wzruszenie, które jej pozostało po pierwszym ich uścisku — i jakiemże prawem chcesz mnie pan pozbawić wolności?

— Jakiem prawem? Jakiem prawem?

Ale wyrzuciwszy ten okrzyk gwałtowny, przerwał sobie i pochylając się na fotelu w ten sposób, że prawie przyklęknął, zaczął mówić tonem pełnym męskiego, poważnego uczucia:

— Maryo, zamierzam pojechać w niedzielę do Lugdunu po moją matkę.... chcę ciebie prosić, abyś jej córką została: tak, ona pragnie nazwać ciebie córką, tak samo, jak ja pragnę nazwać ciebie moją żoną.

Cała drżąca, zasłaniając powiekami wilgotne oczy, Marya szepnęła głosem wzruszonym:

— Wiesz pan dobrze, pisałam ci, że nie znając jeszcze twojej matki, już ją kocham.

— A zatem! — zawołał podnosząc się tryumfujący — a zatem, moje szczęście zapewnione, ponieważ nie zależysz, Maryo, od nikogo, tylko od siebie samej!

(Ciąg dalszy nastąpi).

to także zdobycz nie do pogardzenia, jeśli naturalnie pogardziło się wszystkimi skrupułami, jakie powinny były zawładnięciu jej stanąć na przeszkodzie.

Jeśli zaś trudno zrozumieć oszołomienie cyframi, którem tchnie omawiany przez nas artykuł, to jeszcze energiczniej zaprotestować wypada przeciwko jego wywodom o rzekomych moralnych korzyściach ustawy separacyjnej.

Po raz pierwszy — woła autor — państwo zdobyło się wreszcie na uporządkowanie swych stosunków kościelnych. Autor z całą naiwnością zapewnia, że swoboda sumienia religijnego nic na tem nie straciła; kościoły stoją otworem, wykonywaniu obrzędów nie stawia się przeszkód, republika wobec wyznania zachowuje się zupełnie neutralnie.

Tym sposobem — czytamy — rząd uczynił zadość przyjętym zobowiązaniom i Francya najstarsza, jak ją nazywano, córa Kościoła, jest dziś najstarszą siostrą oswobodzonych od jarzma relig jnego narodowości, które podążą w jej ślady.

Streściliśmy artykuł *Matin*, aby wykazać, jak pewna część opinii publicznej we Francyi zapatruje się na dokonany rozdział Kościoła od państwa. Przypuszczać wszakże wypada, że skoro ta kategorya głos zabrała, przemówią także głosy obozu przeciwnego, który, co tamtym wydaje się zyskiem, za krzywdę swoją poczytać musi i który nie da się oślepić bezkrytycznie blaskiem cyfr w rzeczach mających o wiele głębszy, cyfrom urągający podkład.

Morderstwo polityczne
w Konstantynopolu.

Olbrzymie wrażenie wywołał w Konstantynopolu zamach rewolwerowy, którego dokonano onegdaj w nocy na naczelnego redaktora organu liberalnego *Serbesti*, Hassana Femiego, w chwili, gdy przechodził przez most ku Galacie.

Sprawca zamachu, oficer, dał pięć strzałów rewolwerowych i położył Hassana Femiego trupem na miejscu. Towarzysz jego odniósł rany. Ogólną zwraca uwagę, że morderca zdołał uciec, chociaż po obu stronach mostu stoją na straży posterunki.

Hassan Femi, były oficer, był najzawziętszym przeciwnikiem prezydenta Izby poselskiej, Achmeta Rizy i wystąpiwszy z komitetu młodotureckiego, założył „Unię liberalną ottomańską“. Był też zwolennikiem autonomii prowincyj.

Dziennik *Stambuł* nazywa zamach przestrogą przed atakami prasy. Według tego dziennika, morderca Hassana Femiego miał na sobie uniform wojskowy. Opinia publiczna obwinia o ten zamach komitet młodoturecki. Morderca ma być oficerem konnicy.

Wczoraj po południu odbył się *meeting* z protestem przeciw morderstwu.

Około 1000 słuchaczy szkół wyższych urządziło przed Portą wielką demonstracyę. Wielki wezyr chciał przyjąć jedynie deputacyę demonstrujących, w końcu jednak musiał sam wyjść do demonstrantów. Demonstranci domagali się, aby mordercę wyśledzono i powieszono. Wielki wezyr przyrzekł to uczynić.

Następnie tłum udał się przed dzienniki nieprzychylne Młodoturkom: *Ikdam* i *Jeni Gazetta* i urządził przed nimi manifestacyę. Demonstrowano następnie przeciw komitetowi młodotureckiemu.

W dalszym ciągu odbyły się manifestacye przed ministerstwem policyi i przed parlamentem. Prezydent Izby przemówił z okna do manifestantów i oświadczył, że skoro władza wykonawcza zapomniała o swych obowiązkach, Izba jej te obowiązki przypomni.

Młodoturecki komitet zaprzecza, jakoby szło o morderstwo polityczne. Przeciwnicy komitetu wyzyskują fakt zbrodni do agitacyi przeciw komitetowi.

Podczas dzisiejszego pogrzebu Hassana Femiego mają się odbyć wielkie manifestacye. Patrole konne krążą po ulicach Konstantynopola.

Parlament turecki po ożywionej dyskusyi, pomimo sprzeciwienia się kilku posłów młodotureckich, przyjął wczoraj popartą przez kilku posłów Unii liberalnej interpelacyę do wielkiego wezyra w sprawie dokonanego morderstwa.

KRONIKA.

Lwów, 8 kwietnia.

— **Kalendarz.**

Piątek (9 kwietnia):
Wielki Piątek. — Maryi. — Dobrosława. — Piatok Wełyki. — Matrony Sełum.
Wschód słońca o godzinie 4·47 rano, zachód słońca o godzinie 6·04 po południu.

— **Hold dla Najj. Pana.** Z Amstetten donoszą: Gdy Najj. Pan przybył wczoraj do Amstetten, powitali Go owacyjnie wszyscy burmistrze z okolicznych powiatów politycznych, którzy ustawili się na drodze z gałązkami palmowemi w ręku, okazując w ten sposób wdzięczność ludności z powodu usunięcia niebezpieczeństwa wojny. Dzieci szkolne z Amstetten tworzyły szpaler wzdłuż drogi.

— **JE. Pan Namiestnik dr. Michał Bobrzyński** wyjechał dzisiaj rano ze Lwowa i wróci tu po świętach.

— **JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni** bawił przez dzień wczorajszy w Krakowie dokąd przybył głównie w sprawie restauracyi Zamku na Wawelu. P. Marszałek przypatrywał się stanowi robót, a zwłaszcza skrzydłu krużganków, odnowionemu na próbę. Ponieważ centralna Komisya konserwatorów w Wiedniu zawiadomiła Wydział krajowy, że dnia 18 maja odbędzie posiedzenie, na którem zapadnie uchwała co do stanowiska i opinii komitetu wobec programu restauracyi Zamku, zamierzone na połowę bieżącego miesiąca zebranie członków komitetu restauracyi Wawelu zostało odłożone i odbędzie się dopiero między 20 a 30 maja br. Wtedy też powzięta zostanie stanowcza decyzya co do zasadniczego sposobu prowadzenia dalszych robót, a mianowicie, czy Zamek ma być odnowiony według projektu architekta Hendla. Na razie P. Marszałek zarządził, ażeby przedewszystkiem przystąpiono do restauracyi walącej się baszty z XVII. wieku, która stoi między drogą do bramy Wawelu a wieżą zegarową katedry.

— **Najprz. ks. Arcybiskup dr. Józef Bilczewski** i ks. biskup Bandurski nie urządzają w tym roku u siebie święconego.

— **Z Koła literacko - artystycznego.** Wczorajsze walne zgromadzenie, odbyte przy licznym udziale członków, pod przewodnictwem niestrudzonego i bardzo czynnego prezesa p. Ludwika Ramułta, wykazało fakt niezwykle pocieszający: znaczny i bezustanny wzrost instytucyi, która wciągu trzydziestu lat istnienia gromadziła w swych salonach, zrazu skromnych, dzisiaj urządzonych z ogromnym smakiem i gustem estetycznym, inteligencyę, literatów i artystów miasta Lwowa.

Wierne swej tradycyi urządziło „Koło“ i w ubiegłym sezonie szereg odczytów i wieczorów muzycznych; przez estradę przesunęły się znakomitości ze świata artystycznego i muzycznego; udział publiczności we wszystkich zebraniach był tak tłumny, że sala zaledwie pomieścić mogła przybyłych.

Ponadto brało „Koło“ udział we wszystkich jubileuszach i uroczystościach, a nadto ono właśnie dało pierwsze inicyatywę trwałego uczczenia pamięci Andrzeja hr. Potockiego.

Rok ubiegły zamknięto nadwyżką 5 674 koron, co z radością stwierdził imieniem komisyi rewizyjnej dr. Kazimierz Podlewski, składając podziękowanie skarbnikowi p. Józefowi Przybyłowiczowi i p. Czyżowskiemu, za wydatną pomoc w żmudnej pracy skarbnika.

Z kolei redaktor dr. Vogel imieniem komisyi - matki ogłosił nazwiska kandydatów, proponowanych przy uzupełniających wyborach do wydziału. Sekretarzem wybrany został sekretarz Uniwersytetu p. Jan Jordan; członkami wydziału pp.: Stanisław Janowski, prof. dr. Roman Negrusz, dr. Jan Świątkowski (ponownie), dr. Witold Ziembicki, Józef Brandys, prof. Franciszek Neuhauser i Leon hr. Łoś.

Do komisyi rewizyjnej: Stanisław Aleksandrowicz, Zygmunt Fryling i Stefan Rygier.

W obszernej dyskusyi poruszono wiele spraw, zdążających do zapewnienia „Kołu“ dalszego rozkwitu. Polecono ponadto osobnej komisyi do 15 maja wygotować zmianą statutu, która zapewniałaby „Kołu“ na przyszłość najdalszą utrzymanie polskiego jego charakteru. Wniosek ostatni uchwalono jednogłośnie wśród gorących oklasków.

Rok bieżący, mimo znaczne inwestycye w sumie około 14.000 koron, zapowiada się — zdaniem pana skarbnika — pomyślnie; „Koło“ więc dzień swego jubileuszu obchodzić będzie mogło z radością i dumą, że przetrwawszy chwile ciężkie, upadkiem nieledwie grożące, stanęło na silnej podstawie i stworzyło środowisko literatury, sztuki i inteligencyi stolicy kraju.

(=) **Wystawa warstatów studenckich.** Założone przed pół rokiem przez Ligę pomocy przemysłowej warstaty studenckie, rozwijają się stale, a dziś otwarto wystawę prac uczniów, poświęcających wolny czas od nauki szkolnej pracy przy tych warstatach. Wystawę urządzono w lokalach polskiego Muzeum szkolnego przy ul. św. Mikołaja.

Po godz. 12 w południe zgromadzili się członkowie krajowej Rady szkolnej z Wiceprezydentem dr. Dembowskim, członek Wydziału krajowego dr. Bernadzikowski, reprezentanci Uniwersytetu, Politechniki, Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, Rady miasta i t. p.

Najpierw przemówił radca Dworu, poseł dr. Ludomił German. Mowca zaznaczył, że polskie Muzeum szkolne dążąc konsekwentnie do wszechstronnego wykształcenia młodego pokolenia i usunięcia jednostronności w wychowaniu młodzieży, popiera też gorliwie warstaty studenckie, zainicyowane przez ś. p. Henryka Jordana. Idea tych warstatów jest piękna, uczy ona młodzież przezwyciężania oporności materyału, wzbudza w niej pomysłowość i zmusza do tego, aby potem w życiu z każdym materyałem dała sobie radę. Przez warstaty studenckie wzbudza się u młodzieży poszanowanie dla pracy, naucza się ją myśleć, że niema tak wysokiego wykształcenia, które śmiałoby pracą gardzić. W końcu wyraził mowca cześć nauczycielom, którzy nie bali się brać na swe barki wzbudzania zamiłowania do trudu — i młodzieży, która nie ulękła się trudu.

Następnie w imieniu Ligi pomocy przemysłowej powitał zebranych dyrektor p. Józef Olszewski.

W końcu przemówił Wiceprezydent dr. Dembowski, zapewniając, że z radością uczestniczy w święcie otwarcia wystawy. Rada szkolna kraj. nie lekceważy świąt pracy szkolnej i z największą życzliwością śledzi postępy warstatów studenckich i stara się instytucye te popierać. Jest nadzieja, że władze centralne niebawem pospieszą z wydatną pomocą, a ponadto Rada szkolna i całe społeczeństwo z pewnością nie uchyli się od poparcia. Trudno o myśl zdrowszą, żywotniejszą i sympatyczniejszą. Wykazując korzyści warstatów studenckich, stwierdził mowca, że niema dla oka milszego widoku jak fartuch przy mundurku szkolnym. W tem tkwi piękna myśl. Życzył wkońcu najlepszych wyników pracy.

Wystawa przedstawia się okazale. Oprócz prac studentów Lwowa, znajdują się prace z Krakowa, Tarnowa, Bochni, Podgórza, Przemyśla i Tarnopola.

— **Odprawa cłowa.** Z dniem 1 kwietnia b. r. zaprowadzono w Niemczech nowe przepisy dotyczące odprawy cłowej przesyłek pocztowych z zagranicy. W myśl tych przepisów będą odtąd poddawane granicznej kontroli cłowej tylko przesyłki z roślinami a to ze względu na międzynarodowy traktat o filokserze. — Natomiast wszelkie inne przesyłki zagraniczne będą z reguły odsyłane wprost do przynależnych urzędów cłowych miejsc przeznaczenia, gdzie też nastąpi odprawa cłowa w przytomności odbiorcy lub też urzędnika pocztowego.

W interesie jednak zagranicznych nadawców wprowadzono następujące wyjątki. — 1. Przy przesyłkach zawierających surowe produkty lub półfabrykaty, przeznaczone do przetworzenia oraz w wypadkach, gdzie idzie o zastosowanie specyalnej stopy taryfowej przy ocleniu, wolno nadawcy żądać, by przesyłka była oclona przez inny urząd cłowy a nie przez urząd cłowy miejsca przeznaczenia. — W tym celu ma nadawca wyszczególnić nazwę tego urzędu cłowego tak w nagłówku przesyłki, jakoteż na odnośnym adresie przesyłkowym przez umieszczenie wyraźnego dopisku „*in*.... (siedziba urzędu cłowego) *zu verzollen*“. Umieszczanie innych dopisków a w szczególności dopisku *an der Grenze zu verzollen* jest odtąd niedopuszczalne. — 2 Jeśli nadawca życzy sobie, by dana przesyłka była oclona przy interwencyi urzędnika pocztowego z pominięciem adresata, ma tę okoliczność zaznaczyć na przesyłce jakoteż na odnośnym adresie przesyłkowym przez wyraźny dopisek *durch die Post zu verzollen*.

Przy przesyłkach co do których nadawca przyjmuje na siebie z góry obowiązek pokrycia należytości cłowych jest taki dopisek zbyteczny, gdyż takie przesyłki bywają oclewane z reguły przy interwencyi urzędnika pocztowego.

— **Powszechny Zakład pensyjny.** Dnia 30 u. m. odbyło się drugie posiedzenie wydziału biura krajowego Powszechnego zakładu pensyjnego. Ze sprawozdania o dotychczasowej działalności biura należy podnieść, iż po zwróceniu pierwszej zaliczki udzielonej przez centralny zarząd, już w najbliższym czasie część wpływów będzie lokowana w tut. instytucyach krajowych.

Wybrano komisyę, mającą się zająć przeprowadzeniem wyborów do głównego zgromadzenia na drugą połowę kwietnia b. r. Do komisyi tej weszli z grupy pracodawców pp.: Edmund Riedl i Jakób Hecht z Czerniowiec, oraz z grupy ubezpieczonych pp.: Wincenty Paszcza i dr. Władysław Stesłowicz.

Celem szerzenia znajomości ustawy pensyjnej, oraz by uchronić interesowanych od przewidzianych w ustawie kar i środków przymusowych, tudzież zaoszczędzić tak interesowanym jak i władzom, często nieuzasadnionych rekursów, polegających jedynie na niedostatecznej znajomości tej nowej ustawy, postanowiono zamieszczać w dziennikach pouczenia i komunikaty z zakresu ubezpieczenia pensyjnego.

Ponadto uchwalono preliminarz wydatków na rok 1909 i wnioski do zmiany pragmatyki służbowej własnych urzędników.

— **Egzaminy czeladnicze** przed komisyą urzędową we Lwowie rozpoczną się w bieżącym miesiącu. Podania, wolne od stempla należy wnosić do urzędowej komisyi dla egzaminów czeladniczych na ręce Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie. Do komisyi tej mają się zgłaszać wszyscy kandydaci należący do zawodów, dla których nie ukonstytuowała się dotąd we Lwowie komisya przy danem stowarzyszeniu, oraz uczniowie tych zawodów, których pryncypałowie nie należą do żadnego stowarzyszenia przemysłowego, a wreszcie uczniowie fabryczni. Do podania należy dołączyć ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo odbytej nauki, oraz pokwitowanie złożonej w kasie Izby handlowej i przemysłowej taksy egzaminacyjnej w kwocie 5 koron. Terminy egzaminów oznaczy się w miarę zgłoszonych podań.

— **Gal. Towarzystwo Gospodarskie.** Z powodu świąt Wielkanocnych urzęduje Biuro komitetu galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego w piątek, dnia 9 b. m., i w sobotę, 10 b. m., tylko do godziny 12 w południe.

(=) **Lista sędziów przysięgłych.** W dniu 15 b. m. rozpoczyna się II. nadzwyczajna kadencya posiedzeń sądu przysięgłych. Wylosowani zostali do niej jako sędziowie pp.: Biliński Edmund, radca Rządu i naczelnik Towarzystwa kredytowego ziemskiego, Lwów; Bryttan Izydor, urzędnik Towarzystwa ubezpieczeń „Dnister“, Lwów; Beacock Alfred, kupiec, Lwów; Czernicki Stanisław, urzędnik galicyjskiej Kasy oszczędności, Lwów; dr. Czeszer Leon, adwokat, Lwów; dr. Dąbkowski Przemysław, profesor Uniwersytetu, Lwów; Frydman Karol, adjunkt Wydziału krajowego, Lwów; Gawiński Tadeusz, sekretarz Towarzystwa chowu koni, Lwów; dr. Grzesik Stanisław, adwokat, Lwów; Gnoiński Michał, kapitalista, Lwów; Hauswald Edmund, urzędnik Banku, Lwów; Horodyski Mikołaj, urzędnik Wydziału krajowego, Lwów; Hüttner Maurycy, dzierżawca dóbr, Wierbiąż, Jarzyna Jan, jubiler, Lwów; Kopecki Edward, właściciel dóbr, Rokitno; Kotkowski Józef, inżynier cywilny, Lwów; dr. Kowalski Edmund, profesor Uniwersytetu, Lwów; Królikowski Antoni, urzędnik kasy oszczędności, Lwów; Lasocki Maryan, kupiec, Lwów; Lindenberger Adolf, właściciel realności, Lwów; dr. Lilien Edward, adwokat, Lwów; dr. Łahota Wasyl, sekretarz „Domu narodnego“, Lwów; Łaczyński Zygmunt, właściciel dóbr, Zaborze; Machalski Franciszek, kapitalista, Lwów; Malczewski Włodzimierz, dyrektor Towarzystwa ubezpieczeń w Krakowie, Lwów; Merwart Wacław, piekarz, Lwów; Moszyński Aleksander, urzędnik Towarzystwa ubezpieczeń w Krakowie, Lwów; dr. Notz Juliusz Jakób, lekarz, Lwów; Oźmiński Józef, kupiec, Lwów; dr. Reinhold Zygmunt, lekarz, Lwów; Rolle Michał, dziennikarz, Lwów; Rump Fryderyk, starszy likwidator Banku krajowego, Lwów; Reyzner Mieczysław, artysta malarz, Lwów; Schayer Julian, kupiec, Lwów; Serwiczkowski Aleksander, urzędnik Banku austro-węgierskiego, Lwów; Silberstein Maurycy, właściciel dóbr, Sygniówka; dr. Sobel Norbert, sekretarz Towarzystwa ubezpieczeń, Lwów; Stamirowski Tadeusz, inspektor rolnictwa, Lwów; Słowiczek Paweł, kierownik firmy Dittmara; Szczerbowski Antoni, sekretarz Związku ochotniczych straży, Lwów; Seidenfrau Izak, kupiec Lwów; Trzciński Emil, likwidator Banku krajowego, Lwów; Wattman właściciel dóbr Ruda Różaniecka; Wąsowicz Dunin Ludwik, kasyer fundacyi hr. Skarbka, Lwów, Wojtowicz Julian, urzędnik Towarzystwa kredytowego ziemskiego, Lwów.

— **Wielki czwartek na wsi.** Wielki czwartek! Gdy rano rozlegnie się głos dzwonków kościelnych na „Gloria“, pastuchy i wyrostki co prędzej biegną do sadów i potrząsają kolejno drzewami, aby w tym roku obrodziły obficie. Wieczorem gdzieniegdzie zachowuje się zwyczaj spożywania „wieczerzy Pańskiej“, która składa się z tych samych postnych potraw, co wigilijna w przeddzień Bożego Narodzenia. Po tej wieczerzy ludzie suszą aż do Wielkiej Niedzieli. Gdzieniegdzie utrzymuje się wiara, że ktoby, spożywszy wieczerzę w Wielki Czwartek, wstrzymał się od jedzenia zupełnie przez dni następne, a potem co rok przez Wielki Piątek i Sobotę zachował ścisły post, ten na trzy dni przed śmiercią będzie o niej wiedział.

W Wielki Czwartek wieczorem w niektórych wsiach biorą pastuchy słomę, jałowiec, albo beczułki ze smołą i idą z niemi na wzgórza. Tam zapalają je, biegają koło nich, a staczając z góry płonące beczułki, wołają: „Judasie, nie daj się! weź kija, obraź się!“ Nazywa się to paleniem Judasza.

Zachowuje się też w pamięci ludu gdzieniegdzie następujący zwyczaj wielkoczwartkowy. Bierze w nim udział kilkunastu lub więcej chłopaków, którzy biorą broń drewnianą, tworząc jakby oddział wojska.

Zrobiwszy Judasza ze słomy i ubrawszy go w czarne, podarte odzienie, dają mu do ręki worek z tłuczonem szkłem i postępując w ordynku wojskowym pod komendą najstarszego chłopca, niosą ten słomiany manekin do kościoła na „ciemną jutrznię“. Podczas nabożeństwa trzymają Judasza na skórze, podrzucając od czasu do czasu brzęczącą pełną szkła kaletą. Pod chórem zaś wśród ludu stoi reszta tego „wojska“ około tak zwanej tarapaty, czyli poprostu taczek.

Po ukończeniu jutrzni spuszczają Judasza z chóru na dół, wprost do owych taczek, na których wywożą go z kościoła, poczem na cmentarzu rozpoczyna się dzikie igrzysko. Wśród wrzasku, przezwisk i śmiechów „wojsko“ okłada słomianego Judasza drewnianymi pałaszami i kijami ku uciesze zgromadzonego ludu. Następnie oddział maszeruje z resztkami manekina na plebanię i do dworu, gdzie powtarzają się znów te same sceny.

Dawniej nie wszędzie słomianego „Judasza“ zrzucano z chóru na [illegible]

szono go natomiast na wieżę kościelną i po odśpiewaniu jutrzni zrzucano na dół, gdzie chłopaki, dokonawszy na nim gwałtownej egzekucyi, roztrzęsione szczątki wrzucali do wody.

— **Z Izby sądowej.** W tutejszym sądzie krajowym karnym przed trybunałem sądu przysięgłych odbędą się w II. nadzwyczajnej kadencyi oprócz rozprawy przeciw Mirosławowi Siczyńskiemu o zbrodnię skrytobójczego morderstwa, następujące jeszcze rozprawy karne: dnia 16 b. m. przeciwko Elżbiecie Wenda o zbrodnię kradzieży; dnia 17 b. m. przeciwko Abusiowi Gotliebowi o zbrodnię zgwałcenia; dnia 22 b. m. przeciwko Bertoldowi Rosenmannowi o obrazę czci; dnia 23 b. m. przeciwko Janowi Granatorowi o zabójstwo i dnia 24 b. m. przeciwko St. Radołowiczowi o obrazę czci.

△ **Zgubiono:** aksamitny czerwony pulares, zawierający 50 kor.; srebrny zegarek damski z monogramem J. R.; kartkę zastawniczą na trzy losy, zastawione za 70 kor.

△ **Ostrzeżenie.** Dyrekcya policyi celem zapobieżenia manii strzelaniny ulicznej, pojawiającej się rok rocznie w czasie Świąt Wielkanocnych we Lwowie, wydała do podwładnych organów okólnik, wzywający je do bacznego zwracania uwagi na chłopców, strzelających po ulicach i ogrodach publicznych, a szczególnie na podkładających naboje i proszek eksplodujący pod koła wozów kolei elektrycznej. Dopuszczający się tego wybryku będą aresztowani i surowo karani, rodzice i opiekunowie zaś pociągani do odpowiedzialności za brak dozoru.

Ostrym karom ulegną również kupcy i droguerzyści, sprzedający młodzieży proszki wybuchowe, lub materyały do ich sporządzenia.

△ **Zamach samobójczy.** W realności przy ulicy Pijarów l. 46 usiłowała wczoraj po południu odebrać sobie życie 21-letnia żona kaflarza K. Bachlinowska, napiwszy się roztworu z namoczonych w spirytusie zapałek. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło jej pierwszej pomocy, poczem przewiozło desperatkę w stanie bardzo groźnym do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego były niesnaski małżeńskie.

△ **Szukajcie żony!...** Antoni Wołoszyn, włościanin z Batiatycz, doniósł wczoraj tutejszej policyi, iż przed kilku dniami zbiegła ztamtąd jego żona Anna, pozostawiwszy na łasce losu sześcioro drobnych dzieci. Wołoszynowa ma przebywać we Lwowie.

Zbiegła liczy 36 lat, jest szatynka, nosi się po wiejsku.

△ **Niebezpieczna zabawka.** Dwunastoletni uczeń gimnazyalny Kazimierz Bogucki, bawiąc się wczoraj flobertem, obchodził się z nim tak nieostrożnie, iż spowodował strzał, a kula utkwiła mu w prawem udzie. Pierwszej pomocy udzieliła chłopcu stacya ratunkowa

△ **Kronika policyjna.** Za kradzież 20 koron, złotego zegarka i rozmaitych drobiazgów na szkodę swego służbodawcy p. Jana Kowalskiego oddano wczoraj do aresztów policyjnych służącą Maryę Góralównę.

Sezon kradzieży przedświątecznych rozpoczął się już na dobre. Wśród okradzionych znajdują się p. Jan Klimkiewicz, zamieszkały przy ulicy Akademickiej l. 24 i Juliusz Kozak, zamieszkały na Wulce. Pierwszemu skradziono 32 flaszek wina, flaszkę wódki i 10 kilgr. jabłek, łącznej wartości 360 kor., drugiemu zaś 7 kur i trzy króliki.

✝ **Zmarli:** we Lwowie, Wanda Wolińska-Budzicka, właścicielka realności, w 61 r. życia; Ludwik Colonna Oborski, długoletni kierownik techniczny „Pierwszego galic. Tow. akc. rafineryi spirytusu", w 51 r. życia; Marya Piotrowska w 73 r. życia;

w Kołomyi Zofia z Błockich Schindlerowa, wdowa po starszym zarządcy pocztowym, w 70 r. życia;

w Zakopanem, Tytus August Sawczyński, radca sądu krajowego, w 50 r. życia;

w Podgórzu, Jan Matula, em. radca Dworu, b. urzędnik techniczny Namiestnictwa i naczelnik budownictwa rządowego w Krakowie;

w Abbazyi, Włodzimierz Mierzeński, b. właściciel dóbr Baryłów, weteran z r. 1863/4.

— **Konkursy hippiczne oraz Wielki wyścig myśliwski w Krakowie.** Komitet Galicyjskiego klubu jazdy panów uchwalił na odbytem posiedzeniu odbyć w dniu 23-go maja b. r. na placu wyścigowym VII. Konkurs hippiczny czyli popisy w jeździe konnej oraz skakaniu przez przeszkody jakoteż w tymże samym dniu „Wielki wyścig myśliwski" podczas którego totalizator czynny będzie.

Konkursa hippiczne oraz „Wielki wyścig myśliwski" o mecie 5000 met. wyposażone będą 1300 kor. oraz dwoma honorowemi nagrodami.

Termin mianowań do popisów oraz „Wielkiego wyścigu myśliwskiego" przypada na dzień 13 go maja b. r. Do „Wielkiego wyścigu myśliwskiego" można powtórnie do dnia 17-go maja b. r. do godz. 11-ej przed poł. za opłaceniem podwójnej wkładki, mianować.

— **W Zakopanem** zawiązało się w marcu br. Towarzystwo „Sztuka podhalańska", które postanowiło zająć się dalszym rozwojem ludowego zdobnictwa na Podhalu oraz tamtejszego przemysłu artystycznego. Prezesem Towarzystwa obrano prof. dra J. G. Pawlikowskiego, wiceprezesem Wł. Skoczylasa, art.-malarza, ponadto wydziałowymi pp.: W. Brzegę, K. Brzozowskiego, K. Kłosowskiego, prof. St. Rasińskiego, prof. I. Skotnicę, J. Skotnickiego, A. Szczygielskiego, E. Wesołowskiego, M. Zaruskiego.

Towarzystwo urządzi w lecie b. r. w Zakopanem retrospektywną wystawę, która da obraz rozwoju podhalańskiej sztuki ludowej we wszystkich jej przejawach — a więc i „zakopiańskiego stylu" — od czasów najdawniejszych do najnowszych i zwróci się wkrótce w osobnym komunikacie o pomoc w wykonaniu tego, na baczną uwagę zasługującego, projektu do ogółu prawdziwych miłośników tatrzańskiej krainy i do osób, które zdają sobie sprawę z doniosłości rezultatów, jakieby za pośrednictwem takiej wystawy osiągnąć można.

Sądzić należy, że wydział Towarzystwa dozna przedewszystkiem wydatnego poparcia materyalnego ze strony kompetentnych czynników (w pierwszej linii ze strony krajowej komisyi przemysłowej).

— **Kolej elektryczną lokalną,** łączącą Morawską Ostrawę z Karwinem otwarto onegdaj uroczyście. Budowa tej kolei, której długość wynosi 22 klm., kosztowała $4^1/_2$ miliona kor.

— **Dynamit w węglu.** W oficynie jednego z domów XVI. dzielnicy Wiednia, zajmuje jeden pokój, będący zarazem kuchnią, czyściciel okien Kubicek, wiodący wspólne gospodarstwo z niejaką Teresą Jäkel. W odwiedziny przybyła do nich Leopolda Finsternacher w porze, gdy gotowano obiad na żelaznym piecu. Gospodarz dorzucił węgla do pieca i w tej chwili nastąpił straszny wybuch, który zniszczył piec, zdemolował zupełnie pokój, wysadził z futrynami drzwi i okna, tudzież wstrząsnął murami całego budynku. Kubicek ma obie nogi połamane, zranione piersi i złamaną rękę, Teresa Jäkel ma również połamane nogi, a Leopoldyna Finsternacher odniosła tylko rany i ma pęknięte bębenki w uszach. Zupełnie cało wyszło 8 tygodniowe dziecko gospodarzy, które doznało tylko zatrucia gazem. Wedle opowiadania Kubicka, do kawałka węgla, który on wrzucił do pieca, przytwierdzony był jakiś przedmiot, podobny do kawałka pochodni smołowej. Policya sądzi, że to był dynamitowy nabój, który w kopalni dostał się pomiędzy węgle.

— **Strejk robotników górniczych.** W szybie „Max" praskiego Towarzystwa żelaznego w Slanie wybuchł onegdaj strejk. Pokoju nie zakłócono. W innych szybach wszyscy robotnicy pracują. W tym samym dniu w Rodalowie w pow. Kladno odbyło się zgromadzenie górników, na którem dyskutowano nad strejkiem w szybie „Max". Uchwalono, aby strejk trwał dalej i aby przyłączyli się do niego górnicy, zajęci w innych szybach, należących do praskiego Towarzystwa. Wczoraj na szybie „Max" strejk trwał dalej.

— **Straszny czyn pijaka.** Z Klausenburga donoszą: Kelner kawiarniany, Ludwik Hawryluk, znajdując się w pijanym stanie, podczas nieobecności swej żony, zastrzelił swego 6-letniego syna i 3-letnią córkę, zranił zaś śmiertelnie jednoroczną córkę, a wreszcie sobie samemu odebrał życie. Córka 8-letnia zdołała wczas uciec.

— **Zjazd polskich psychologów, psychiatrów i neurologów** odbędzie się w Warszawie w ostatnich dniach września lub w pierwszych dniach października.

— **Schwytanie morderców po 15 latach.** Do Warszawy nadeszła onegdaj wiadomość, że w Argentynie aresztowano poszukiwanych od 15 lat zbrodniarzy Pawlaka i Wyrostkiewicza, którzy dokonali głośnego morderstwa w pociągu kolei warszawsko-wiedeńskiej, na osobach kasyera cukrowni Ostrowy i towarzyszącego mu dla bezpieczeństwa drugiego oficyalisty i zrabowali wtedy sto kilkadziesiąt tysięcy rubli.

— **Samobójstwo.** Na centralnym cmentarzu w Wiedniu odebrał sobie wczoraj rano życie na grobie swego ojca znany architekt wiedeński Oskar Marmorek. Powód samobójstwa nieznany.

Kronika zagraniczna.

* O naśladownictwo obrazów Böcklina. Przed sądem w Bazylei rozpoczął się wczoraj proces przeciwko malarzowi Suellyemu, któremu zarzucono, że malowane przez siebie obrazy sprzedawał jako dzieła Böcklina. Proces ten wzbudził wielkie zainteresowanie. Świadkowie, których wczoraj przesłuchano zeznają sprzecznie. Jeden z synów Böcklina oświadczył, że obrazy są podrobione, drugi, że są prawdziwe. Rzeczoznawcy również sprzecznie zeznają.

* Pogrom Żydów w Persyi. Do *Nowego Wremieni* donoszą z Teheranu, że w miejscowości Kermanszach, na wiadomość że Żyd zabił jakieś perskie dziecko, tłumy Persów rzuciły się na żydowską dzielnicę i zniszczyły ją. Dużo ludzi zabitych i ranionych. Konsul rossyjski Nikolskij wysłał rosyjskich kozaków, którzy ocalili resztę żydów od śmierci.

* Zgon wynalazcy polskiego. W nowym Jorku umarł E. L. Żaliński, kapitan armii Stanów Zjednoczonych, wynalazca pneumatycznego działa dynamitowego. Urodzony w Kurniku w r. 1849, przybył do Ameryki w 4-ym roku życia ze swoimi rodzicami. Gdy wybuchła wojna domowa, wstąpił do wojska, pomimo że liczył dopiero 14 lat życia. Z kampanii wyszedł jako porucznik, a później został kapitanem. Studyował rzeczy wojskowe starannie i przez cztery lata, mianowicie od r. 1872 do 1876, był profesorem nauk wojskowych w „Massachusetts Institute of Technology", jednej z najlepszych szkół technicznych w kraju. Żaliński ukończył nauki w zakładzie „Unitet States Artillery School" w fortecy Monroe i w szkole „Submarine Engineering" w Willets Point. Od r. 1880 do 1889 cały czas poświęcał studyum nad udoskonaleniem pneumatycznej armaty dynamitowej. Kilka innych drobniejszych wynalazków świadczy o pożyteczności tych studyów. Do nich należy udoskonalony bagnet, teleskop dla artyleryi przy strzelaniu na pewien dystans i przyrządy do wynajdywania odległości punktów obserwowanych na morzu z brzegu.

Stabat Mater.

Żył w drugiej połowie XIII. wieku mnich franciszkański, zwany Jacoponus de Benedictis, albo z włoska Jacoponi da Todi, jako pochodzący z Todi, który, nim został mnichem, wiódł hulaszcze życie, a zostawszy nim, do tego stopnia posunął się w gorliwości pokutnej i surowości bezwzględnej dla siebie i dla innych, iż ważył się nawet strofować Papieża Bonifacego VIII. za to, że ów Palestrynę (Praeneste) oblegał. Wyklęty za to i skazany na dożywotnie więzienie, w r. 1303 został ułaskawiony, a w r. 1306 umarł. Ów mnich pisał wiersze łacińskie i między innemi, o których nikt dziś nie wie, napisał i słynny hymn „Stabat Mater", który przetrwał w kościele z górą 600 lat i przetrwa prawdopodobnie jeszcze bardzo długo.

Hymn, napisany śpiewnymi trójwierszami (tercynami) rymowanymi, specyficzną łaciną średniowieczną, która obraża poprostu kanony klasycznej poezyi Wirgilich i Horacych — i zda się drwić z nich niemiłosiernie. Ani szyk myśli, ani duch, ani forma nie mają nic wspólnego z klasyczną pogańską wytwornością i kunsztem umiarów.

Jest natomiast hymn ów pierwszem wyłamaniem się ze scholastyki średniowiecza, jutrznią mroźną i gotykiem nowego ducha poezyi, która, porzuciwszy zimną i martwą skorupę, pod osłoną ojczystych języków miała już wkrótce rozwinąć się w bujne i piękne kształty gorejące.

Do hymnu tego i pod jego inspiracyą przez szereg wieków najznakomitsi mistrze muzyczni tworzyli muzykę, wspaniałe wokalne i orkiestrowe arcydzieła muzyki religijnej: Joachim Depres, Palestrina, Astorga, Boccherini, Haydn, Pergolese, wreszcie Rossini.

Na czemże tedy polega tajemnica tego przetrwania hymnu o naiwnej formie i śpiczastościach rymowych? Rzecz prosta: w hymnie tym, jak w skorupie, jak w muszli kolczatej, zamknięta dusza ludzka. Mnich nabożny w swych uniesieniach religijnych otrzymał jedną z wizyj Matki Bożej pod krzyżem w tak dotykalnym kształcie, tak żywem uczynił współczucie swoje dla Jej męki i męki Chrystusa, tak zapłonął, tak serce swoje wskróś roztopił w gorącej fali miłosierdzia i czułości, że skarb tych uczuć, w słowo zaklęty, do dzisiaj drga i żyje, budząc odzew.

Dlatego to od lat z góry 600 hymn Jacopona wszędzie rozbrzmiewa, gdzie krzyż rozpostarł dobroczynne swe skrzydła. Słychać go zwłaszcza w Wielki Piątek, w dzień rozpamiętywaniu Męki Pańskiej bardziej od innych poświęcony i najbardziej też zachęcający do napawania się bolesnyym urokiem jacoponowskiego hymnu.

Notatki literacko-artystyczne.

Dr. Konrad Zawiłowski, znany tak dobrze u nas barytonista, po przebyciu ciężkiej choroby, spędził kilka miesięcy w Berlinie, gdzie dalej prowadził studya wokalne. W lutym wystąpił na scenie teatru miejskiego w Düsseldorfie, gdzie śpiewał Wotana i „Latającego Holendra", a dyrekcya opery düsseldorfskiej zaangażowała artystę na dwa sezony.

Następnie intendent Opery królewskiej w Berlinie, hr. Hülsen, podpisał z p. Zawiłowskim umowę na lat pięć, począwszy od 1911 roku, na stanowisko pierwszego barytona do oper wagnerowskich. Nadto dr. Zawiłowski weźmie udział w szeregu przedstawień wagnerowskich, urządzanych przez zięcia Wagnera, Beidlera, w Lizbonie.

(w) **Augusta Strindberga** najnowszy dramat wystawiono w Sztokholmie w Svenska-Theatriet z dużem powodzeniem. Tytuł jego brzmi w oryginale „Bjölbojarlen" (Birget Jarl) Treść dramatu zaczerpnięta z historyi Skandynawii, osnuta jest na tle potężnej postaci Jarla Birgera, który żył około 1260 r. jako jeden z właściwych założycieli państwa północnego. Pochodząc ze starożytnego rodu zawładnął Szwecyą, a zwyciężywszy nieprzyjaznych sobie Gaufürstów, zjednoczył kraj cały pod swojem berłem.

Dzieje Jarla przedstawił Strindberg w szeregu obrazów historycznych, posiadających wiele siły dramatycznej i życia. Dramat ten niema ani jednej roli kobiecej, co nie wpływa bynajmniej na jego wartość sceniczną i literacką.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek, piątek i w sobotę, z powodu Wielkiego Tygodnia nie będzie przedstawień. Kasy zamawiań sprzedawać będą bilety na przedstawienia świąteczne we czwartek i w piątek w zwykłych godzinach, a w sobotę tylko od godz. 9-tej rano do 1-szej w południe.

W niedzielę, jako w pierwsze święto sklep p. Wolińskiego będzie zamknięty, przeto bilety w tym dniu na przedstawienia na dzień następny, nabywać będzie można w kasie w teatrze miejskim.

W niedzielę o godz. pół do 4 po poł., na dochód funduszu stałego zaopatrzenia służby teatru miejskiego we Lwowie: „Madame Sans-Gêne", komedya w 4 aktach W. Sardou; z p-nią Siemaszkową w roli tytułowej i p. Feldmanem w roli Napoleona I.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem, na dochód funduszu stałego zaopatrzenia służby teatru miejskiego we Lwowie, po raz II-go „Eugeniusz Onegin", opera w 3 aktach (7 odsł.) P. Czajkowskiego; gościnny występ Mattia Battistiniego i występ Ireny Bohuss, Zofii Skibińskiej i Tadeusza Łowczyńskiego.

W poniedziałek o godz. pół do 4 po poł. „20 dni kozy", krotochwila w 3 aktach M. Hennequina i P. Vebera.

W poniedziałek, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 8-my „Waleczny żołnierz", operetka w 3 aktach Oskara Straussa.

We wtorek o godzinie pół do 4 po poł. po raz 6 ty „Pani X", dramat w 4 aktach Aleksandra Bissona.

We wtorek, o godz. pół do 8 wieczorem „Bal maskowy", opera w 5 aktach Verdiego; gościnny występ Mattia Battistiniego; oraz występ Ireny Sołłohub i Tadeusza Łowczyńskiego.

We środę, po raz I-szy (wznowienie) „Lekkomyślna siostra", komedya w 4 aktach Włodzimierza Perzyńskiego; gościnny występ Karola Adwentowicza, oraz debiut Maryi Trzecieckiej.

We czwartek, po raz I-szy (wznowienie) „Rigoletto", opera w 3 aktach z prologiem Verdiego; gościnny występ Mattia Battistiniego i występ Tadeusza Łowczyńskiego.

W piątek, po raz I-szy (wznowienie) „Myszka", komedya w 3 aktach Edwarda Paillerona; z udziałem pp. Siemaszkowej (Klotylda Wojska), Trapszo Ireny (rola tytułowa) Rotter, Otrembowej, Żelazowskiego; oraz debiut Heleny Borkowskiej uczenicy p. Żelazowskiego.

W sobotę, o godz. pół do 4 po poł. dla młodzieży szkolnej „Gwiazda Syberyi", dramat ze śpiewami w 4 aktach Leopolda hr. Starzeńskiego.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem „Cyrulik sewilski", opera w 3 aktach Rossiniego; gościnny występ Mattia Battistiniego i występ Tadeusza Łowczyńskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po poł. „Hedda Gabler", sztuka w 4 aktach Henryka Ibsena, z p-nią Siemaszkową w roli tytułowej, oraz gościnny występ Karola Adwentowicza.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem „Księżniczka dolarów", operetka w 3 aktach Leona Falla; I-szy występ Napoleona Sawickiego.

W poniedziałek, po raz 7-my „Demon", opera w 4 aktach Antoniego Rubinsteina; gościnny wystę Mattia Battistiniego; oraz występ Ireny Bohuss i Tadeusza Łowczyńskiego.

W wtorek, po raz I-szy (nowość) „Życie człowieka", sztuka w 5 obrazach z prologiem, Leonidasa Andrejewa. Wielka wystawa.

We środę, po raz II-gi (nowość) „Życie człowieka", sztuka w 5 obrazach z prologiem, Leonidasa Andrejowa. Wielka wystawa.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.

Niedziela, o godz. 3-ej po poł. „Moralność pani Dulskiej", tragifarsa kołtuńska w 3-ch aktach G. Zapolskiej-Janowskiej, o godz. 7 „Noc listopadowa", dziesięć scen dramat. St. Wyspiańskiego (po raz 23).

Poniedziałek, o godz. 3-ej po poł. „Kopciuszek", widowisko fantast. z tańcami i śpiewami B. Grimma, o godz. 7-ej „Car Samozwaniec", pięć aktów z kroniki dram. Nowaczyńskiego (po raz 32).

Wtorek, „Balladyna", trag. w 5 akt. J. Słowackiego (po raz 5).

Środa, „Małgorzatka", kom. w 3 aktach Lipschütza i Davisa (ceny zniżone).

Czwartek, „Król Lear", trag. w 5 aktach W. Szekspira (pierwszy występ Bolesława Leszczyńskiego).

Piątek, „Mazepa", trag. w 5 aktach J. Słowackiego (drugi występ p. B. Leszczyńskiego).

Sobota, „Złote runo", dram. w 3-ch akt. St. Przybyszewskiego trzeci występ p. B. Leszczyńskiego).

Niedziela, „Król Lear" i t. d. (czwarty występ B. Leszczyńskiego).

Juliana Klaczki „Listy włoskie".

(Julian Klaczko: „Listy włoskie 1860". — „Margrabia Aleksander Wielopolski". — „Książę Adam Czartoryski 1861". Z przedmową Ferdynanda Hoesicka. Kraków. Spółka wydawnicza polska. 1908. Str. 137).

W r. 1859 warszawska *Gazeta Codzienna* przeszła na własność Kronenberga, a pod kierownictwo Kraszewskiego. Złączyły się więc na jednem polu pracy dwie wybitne potęgi ówczesnej Polski, a zwłaszcza Warszawy: pieniężna i umysłowa. I oto jednym z pierwszych wyników tego sojuszu było wysłanie Juliana Klaczki do Włoch, by ztamtąd zasilał dziennik listami. Chwila była i znacząca i zajmująca, wybór zaś korespondenta był trafny. Na półwyspie, który od upadku starożytnego państwa rzymskiego zawsze był dotąd mozajką różnorodnych księstw, dokonywało się łączenie ich w jednolitą całość; na ziemi, w której również od wieków jedynym stałym ośrodkiem było dotąd państwo kościelne, zjednoczenie owo dokonywało się właśnie bez Papiestwa, wbrew niemu, w walce z niem. To wszystko działo się na pierwszym planie. A na dalszym świeciła blaskiem, może chorobliwym, ale jaskrawym, cesarska korona Napoleona III., na północ od Apeninów zaś słychać już było pomruki burzy, która w kilka lat potem zniszczyła uprawne pola pod Sadową i Königrätzem. O tej ważnej i zajmującej chwili miał *Gazecie Codziennej* pisać Julian Klaczko. Nie zwykły dziennikarz, bo wypadki włoskie doniosłością przewyższały tak niesłychanie powszedniość codziennych nowin gazeciarskich. Ale najprzód Polak o gorącem sercu i człowiek o szerokim umyśle, zatem zdolny do odczucia i oddania sprawiedliwości obu zwalczającym się tam potęgom: i dążeniu Włoch, by ich jedność narodowa ujawniła się także w państwowej jedności, i oporowi Stolicy Apostolskiej, która nie mogła ani rzucić się w objęcia skrajnych stronnictw i poglądów, ani utopić swej wszechświatowości w morzu włoskiego nacyonalizmu. Walka to była więc przedewszystkiem duchowa, więc pisać o niej mógł tylko człowiek zdolny pojąć ścieranie się idei, Polak odczuwający narodowe tęsknoty, katolik głęboko wierzący. A że polem tych zapasów była ziemia, poświęcona stopą Dantego, więc chyba najlepszym ich historyografem był pisarz, który zanim jeszcze przedumał „Wieczory florenckie" w Polsce czy we Francyi, Włochy zawsze za „drugą ojczyznę" uważał.

Czytano zapewne skwapliwie w r. 1860 te „Listy włoskie" Klaczki, ogłaszane w *Gazecie Codziennej*, lecz potem o nich zapomniano i dopiero teraz w czterdzieści parę lat po ich napisaniu, w trzecim roku po śmierci twórcy. ogłasza je ponownie p. Ferdynand Hoesick, wygrzebawszy je z niepamięci piasku. Czy wszędzie w Europie tak się dzieje, by rzeczy pisane piórem tej wartości, co Klaczki, mogły na dziesiątki lat uledz zapomnieniu — o to nie pytajmy, bo odpowiedź byłaby dla nas, słusznie szczycących się zachodnią kulturą, zbyt przykra. Raczej spytajmy się: jakimi są te „Listy włoskie" dzisiaj: czy żywą jeszcze książką, czy też już tylko archeologicznym zabytkiem? Odpowiedź zaś zależeć będzie od ich treści, ale i od formy także.

Oczywiście niejedno zdarzenie owych lat, niejedna osobistość tej epoki, swego czasu bardzo ważne i ciekawe szczegóły, dzisiaj już echa nie budzą, chyba tylko w historyku, zajętym żmudnem badaniem dziejów przeszłości; w tych razach tu i ówdzie przydałoby się bardzo krótkie objaśnienie od wydawcy, bądź u spodu tekstu, bądź na końcu, w przypisach. Ale pominąwszy te nieliczne zresztą wypadki, ma się przed sobą tyle wydarzeń wiekopomnych, tyle sławnych postaci, że czytelnik, przejęty żądzą i wiedzy i wrażeń, znajdzie niemało podniety i zadowolenia, zwłaszcza jeśli jest nie materyalnie jeno, lecz i duchowo człowiekiem „nowoczesnym", który powinien wiedzieć o Leonidasie pod Termopilami, ale musi wiedzieć o.... n. p. o zajęciu Rzymu przez wojska króla włoskiego. Zresztą nie są to przecież dzieje już zamknięte, do historycznego archiwum schowane: wszak organizowanie się Włoch, jako królestwa i mocarstwa trwa jeszcze do dziś dnia, a rany, przez obu zapaśników dawniejszych walk wzajem sobie zadane, nie zabliźniły się jeszcze, to krwawią tu lub tam, to tęsknią za lekarzem o delikatnej dłoni.

I tu właśnie do żywotności „Listów włoskich" przyczynia się znakomicie osobistość ich autora. Że Klaczko o niczem nie pisał blado i nudno, że o wszystkich rzeczach, nawet błahych, mówi pięknie i mądrze, barwnie i z wdziękiem, zdala zarówno od szkodliwego zaniedbania, jak i od gorszego jeszcze przesadnego patosu — o tem wiedzą wybornie czytelnicy jego pism. Ale tu podziwia się ponadto szczęśliwą intuicyę Klaczki, dzięki której na czoło jego opowiadania z r. 1860 wysuwa się to właśnie, co w r. 1909 jest owych czasów treścią najistotniejszą: dawniejsze fazy historycznego procesu, nieskończonego dotąd jeszcze, fazy uosobione w postaciach włoskich monarchów, a często także i w Papieżach, jako ich dramatycznych *Gegenspieler*.

(Dokończenie nastąpi).

Dr. Józef Flach.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

OSTATNIA POCZTA.

— P. Minister handlu dr. Weiskirchner wyjechał na spoczynek świąteczny do Tyrolu i udzielać będzie na nowo audyencyj w Ministerstwie w Wiedniu dopiero od d. 22 b. m. począwszy.

— Z Budapesztu donoszą: D. 14 b. m. udadzą się ministrowie węgierscy dr. Wekerle, Kossuth i hr. Apponyi do Wiednia, dokąd tego samego dnia powróci Najj. Pan z Walsee. Na audyencyi jawić się mają tylko dr. Wekerle i Kossuth. Po tej audyencyi odbędzie się konferencya pomiędzy dr. Wekerlem i Kossuthem z jednej strony, austryackim zaś P. Prezydentem Ministrów, P. Ministrem skarbu i zastępcami austro-węgierskiego Banku z drugiej strony.

— Pisma niemieckie donoszą, że królestwo włoscy udadzą się w przyszły wtorek do Wenecyi na powitanie przybywającego tam cesarza niemieckiego i jego małżonki.

— Na zjeździe okręgowym niemieckiego stronnictwa centrum, odbytym d. 6 b. m. w Bochum, występowano ostro przeciwko ks. Buelowowi. Mianowicie poseł hr. Spee krytykował dwulicowość niemieckiego kanclerza, która uwidoczniła się w jego mowach wygłoszonych w parlamencie niemieckim.

Stanowisko stronnictwa centrum do reformy finansowej objaśniał p. Herold, zapewniając, że centrum zajmie w tej sprawie stanowisko wyczekujące. Jeśli inne stronnictwa nie zdołają przeprowadzić reformy finansowej, wówczas dopiero centrum przedstawi swoje propozycye.

— Według ostatnich wiadomości z Londynu, angielscy królestwo nie udadzą się do Aten, tylko na Korfu, gdzie będą w gościnie u niemieckich cesarstwa.

— Pisma londyńskie donoszą, że angielski urząd spraw zagranicznych polecił telegraficznie posłowi angielskiemu w Pekinie, by u rządu chińskiego założył ostry protest przeciw zaciągnięciu pożyczki w bankach niemieckich na budowę kolei z Kantonu do Hangkou, ponieważ projektu tej pożyczki nie przedłożono rządowi angielskiemu.

— Angielska Izba gmin odroczyła swe obrady do 19 kwietnia.

— Z Lizbony donoszą o utworzeniu się nowego gabinetu portugalskiego pod przewodnictwem Sebastyana Tellesa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 8 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Tutejszy okręgowy urząd pośrednictwa pracy ogłasza, że ruch robotników wychodzących po zarobek był bardzo znaczny w drugiej połowie marca. Przez urząd przechodzi dziennie 150 do 250 a nawet do 500 robotników, głównie do Czech i Austryi wyższej i niższej. Teraz zaczął się ruch robotników do Francyi. Francuzi są bardzo zadowoleni z polskich robotników. W Nancy istnieje urządzona przez Wydział krajowy agencya robotników, na której czele stoi p. Maurycy Madurowicz. Obecnie biuro dostarcza robotników z Królestwa i Galicyi wschodniej dworom Galicyi zachodniej.

Wiedeń, 8 kwietnia. P. Minister robót publicznych zamianował starszych inżynierów, Władysława Niedzielskiego i Bartłomieja Pietlika, radcami budownictwa w państwowej służbie w Dolnej Austryi.

Wiedeń, 8 kwietnia. Przed południem odbył się pogrzeb Sonnenthala, artysty nadwornego. W domu żałoby zjawił się pierwszy Ochmistrz Dworu ks. Montenuovo i wyraził współczucie w imieniu Najj. Pana. Również przybyli: przedstawiciel króla bułgarskiego, wiceburmistrz m. Wiednia; wielu dostojników, deputacye wszystkich teatrów, deputacye z Berlina, Monachium, Pragi i innych miast. Po ceremonii rytualnej pochód udał się przez miasto do Burgteatru. Tłumy tworzyły szpaler. Liczbę uczestników pogrzebu obliczają na 100.000. Z teatru przeniesiono zwłoki na cmentarz, gdzie przemawiali dyrektorowie Burgteatru i Opery, reżyser Burgteatru Hartmann, nadrabin, dyrektor teatru niemieckiego w Pradze, wiceburmistrz m. Wiednia, dyrektorowie teatrów nadwornych w Berlinie i Monachium.

Praga, 8 kwietnia. Wszystkie istniejące tu stowarzyszenia młodzieży czesko-radykalnej rozwiązano za propagandę antimilitarną.

Praga, 8 kwietnia. Strejk w kopalniach praskiego Tow. żelaznego zakończył się.

Porte de France, 8 kwietnia. B. prezydent Wenezueli, Castro, wylądował na Martynice.

Barcelona, 8 kwietnia. W ulicy Calla Bobderra wczoraj wieczorem wybuchła bomba przed bramą przedsiębiorstwa Estebanellego. Trzech kelnerów kawiarnianych zostało zranionych. Szkoda znaczna.

Londyn, 8 kwietnia. Wiadomości rozpowszechnionej w prasie zagranicznej o zamierzonem spotkaniu się króla Edwarda z cesarzem Wilhelmem na wyspie Malcie zaprzeczają tu w kołach dobrze poinformowanych. Wiadomość tę tłumaczą w ten sposób, że w samej rzeczy możliwe jest, iż zarówno cesarz Wilhelm. jak i król Edward jeszcze w ciągu tej wiosny przybędą na Maltę. Dotąd jednak nie umówiono się, aby tam nastąpiło spotkanie obu monarchów.

Nota Czarnogóry.

Wiedeń, 8 kwietnia. Rząd czarnogórski wystosował do posła austro-węgierskiego barona Kuhna następującą notę: Mamy zaszczyt zawiadomić Waszą Ekscelencyę, że w odpowiedzi na otrzymaną dziś od posła włoskiego w Cetynii wiadomość, wystosowaliśmy do niego notę, której odpis tu załączamy. Uważając zamierzoną zmianę artykułu 29 traktatu za zadowalającą dla stron interesowanych, oraz z powodu, że Czarnogóra gotowa jest poddać się decyzyi mocarstw co do zmiany tego artykułu, rząd czarnogórski wyraża nadzieję, że nic już nie stanie na przeszkodzie rozwojowi i umocnieniu dobrych stosunków między Monarchią a księstwem.

Wyż wymieniona nota rządu czarnogórskiego do posła włoskiego opiewa, jak następuje:

Mam zaszczyt potwierdzić odbiór noty Waszej Ekscelencyi, w której zawiadamia mnie o tem, że Austro-Węgry i inne mocarstwa zgodziły się na skreślenie wszystkich obecnych postanowień art. 29 traktatu berlińskiego, które okazują się jako ograniczenie zupełnego zwierzchnictwa Czarnogóry, z wyjątkiem punktu 6, który ma być zastąpiony następującem postanowieniem: „Port Antivari ma zatrzymać charakter portu handlowego. Nie będzie można tam wznosić budowli, które zamieniłyby ten port na port wojenny". Ponieważ Antivari jest głównym punktem wywozowym *(debouché)* Czarnogóry i punktem wyjścia jej kolei żelaznych, Czarnogóra zarówno w interesie rozwoju tego portu, jakoteż chcąc dać dowód swego pokojowego usposobienia, oświadcza dobrowolnie i już dziś, że Antivari zatrzyma charakter portu handlowego, przez co zabezpieczony będzie jego swobodny rozwój od szkód, na które są narażone często porty wojenne.

Życzliwość, jaką Austro-Węgry okazały przez zrzeczenie się przyznanych im w art. 29 praw, napawa Czarnogórę ufnością w przyjacielskie i dobre sąsiedzkie stosunki, jakie Rząd austro-węgierski pragnie w przyszłości utrzymać. Imieniem rządu czarnogórskiego mam zaszczyt prosić pana, abyś wyraził rządowi włoskiemu najwyższe podziękowanie za udział w tej sprawie i proszę, aby rząd włoski był też tłumaczem tych uczuć u mocarstw, które zgodziły się na uwolnienie Czarnogóry od nałożonych na nią dotychczas ograniczeń. Przekonany o przyjacielskich uczuciach, które mocarstwa żywią dla Czarnogóry, rząd czarnogórski gotów jest poddać się decyzyi mocarstw co do art. 25 traktatu berlińskiego.

Odpowiedź posła austro-węgierskiego w Cetynii br. Kuhna na notę czarnogórską opiewa:

„Rząd austro-węgierski przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości oświadczenia, które rząd czarnogórski złożył co do swego stanowiska wobec Monarchii sąsiedniej i jest szczęśliwy, że w tych warunkach może uważać dobre stosunki sąsiedzkie między Austro-Węgrami a Czarnogórą za przywrócone. Co się tyczy zamierzonej zmiany art. 29 traktatu berlińskiego, to rządowi czarnogórskiemu wiadomo, że Austro-Węgry w ubiegłą niedzielę oświadczyły zasadniczo gotowość zgodzenia się na tę zmianę. Rząd austro-węgierski jest szczęśliwy, że ostatnia nota W. Eksc. pozwala te zmiany urzeczywistnić i w porozumieniu z innemi mocarstwami sygnatarnemi przystąpić do zmiany tego artykułu.

Sprawy wschodnie.

Belgrad, 8 kwietnia. Skarb złota Banku narodowego, który z powodu niebezpieczeństwa wojny odesłano do Niszu, przewieziono z powrotem do Belgradu.

Konstantynopol, 8 kwietnia. Cała prasa turecka zajmuje się zamordowaniem naczelnego redaktora *Serbesti* Hassana Fehmi. Dzienniki opozycyjne czynią aluzye pod adresem komitetu młodotureckiego, przedstawiając zamordowanego jako ofiarę polityczną.

Konstantynopol, 8 kwietnia. Patryarchat wręczył wczoraj Porcie memoryał, do którego dołączył spis kościołów i zakładów skonfiskowanych Bułgarom i domaga się wynagrodzenia za nie przy sposobności uregulowania kwestyi bułgarskiej.

Konstantynopol, 8 kwietnia. Senat rozpoczął obrady nad protokołem o porozumieniu z Austryą.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 8 kwietnia. *(Tel. pr.)*. Nocy onegdajszej w mieszkaniu swem aresztowany został adwokat przys. Wacław Szymański.

Warszawa, 8 kwietnia. *(Tel. pr.)*. W Petersburgu roztrząsają obecnie kwestyę przekazania szkół w Chełmszczyźnie pod zarząd kijowskiego okręgu naukowego. Nauczyciele Polacy przeniesieni będą do Królestwa.

Warszawa, 8 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. *Gazeta Nowa* dowiaduje się, iż zamierzona rewizya senatorska w Królestwie Polskiem nie odbędzie się.

Wilno, 8 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Potwierdza się pogłoska, że wojenne generał-gubernatorstwa wileńskie, grodzieńskie i kowieńskie będą zupełnie zniesione.

Petersburg, 8 kwietnia. *Pet. Ag. tel.* dowiaduje się, że pogłoski, jakie pojawiły się w kilku dziennikach rossyjskich i zagranicznych, jakoby w ostatnich czasach toczyła się wymiana not dyplomatycznych w kwestyi dardanelskiej, są zupełnie bezpodstawne.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 kwietnia 1909. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 633·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 732·50, Akcye Anglobanku 293·25, Akcye Unionbanku 537·25, Akcye Länderbanku 440·75, Akcye Bankvereinu 524·25, Akcye Bodencredit 1095·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 584·—, Akcye kolei państwowych 694·75, Akcye kolei Południowej 110·50, Akcye kolei Elbethal 459·—, Akcye kolei Północnej 5380·—, Akcye kolei czerniowieckiej 555·—, Akcye Alpiny 656·75, Akcye Rima Muranyi 540·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2455·—, Akcye Fabryki broni 628·—, Akcye Tureckie tytoniowe 343·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 545·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 95·55, Austryacka Renta koronowa 95·40, Węgierska Renta koronowa 92·60, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 94·—, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 93·70, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·25, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·—, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·75.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8 kwietnia 1909.

Hotel George'a.

PP. hr. K. Atems ze Lwowa, hr. W. Młodecki z Monasterzysk, K. Czarkowski z Niegowiec, S. Wykowski ze Szmańkowczyk, K. Brokl z Podola, S. Lipiński z Krakowa, dr. W. Simonelli z Bologny.

Hotel Saski.

PP. W. Lang z Lipowiec, M. Horodyski z Sokala.

Hotel Imperial.

PP. A. Rella z Wiednia, dr. A. Dubeński ze Stanisławowa, F. Maryewski z Podgórza.

Hotel Europejski.

PP. hr. S. Jabłonowski z Popowiec, S. Żuk Skarszewski z Doliny, E. Zadurowicz z Turki, A. Bolen z Król. Pol.

Hotel Sans-souci.

PP. P. Kucharski z Borysławia, A. Popłowski ze Stanisławowa, dr. H. Rosenberg z Niemirowa.

CENNIK
lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8 kwietnia

	płacą walutą koron. K	h	żądają walutą koron. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	582	—	592	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	390	—	400	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	555	—	562	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	50	110	20
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93	10	93	80
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94	50	95	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	94	30	95	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	100	50	101	20
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	30	94	—
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	30	94	—
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	94	30	95	—
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91	30	92	—
„ „ „ 4 konwen	92	50	93	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	103	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	252	50
„ „ papierowych	251	—	252	
100 marek niemieckich	116	90	117	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 kwietnia 1908

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	95 45	95 65
styczeń-lipiec	95 40	95 60
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	99 35	99·55
kwiecień-październik	99 35	99·55
Koronowa waluta.		
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	155·40	15[illegible]·4[illegible]
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	215 50	219·50
„ „ „ 1864 po 100 zł.	268·50	272 50
„ „ „ 1864 po 50 zł.	263·50	273·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	292 50	294·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116 55	116 75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95·45	95·65
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115 75	116 75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk 5¾ pr. (ostemp. akcye)	454 —	458 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118 20	119 20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk (ostemp. akcye)	95·15	96 15
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron wolne od podatku 4 pr.	95·75	96·75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·50	97·50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96 25	97 25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96 75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	96 20	97·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96 60	97·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96 20	97 20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·20	97 20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96 35	97·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96 20	97·20
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·60	95·60
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96 25	97·25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	94 90	95 90
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116 60	118 60
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	9[illegible] 95	100·15
„ „ w wal. kor. 4 pr.	—·—	—·—
„ obl. pr. regal. Cisy 4 prc.	142 75	146 75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	195 —	199 —
„ „ 50 zł. (100 kor.)	195·—	199 —
Koronowa waluta		
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94 50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93 25	94 25
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·20	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93 75	94 75
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·15	95·15
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97 60	98·60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90·75	91 75
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	93 —	99·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank	185·—	186 —
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100 50	101 50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94 40	95·10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	275 —	281·—
„ „ „ „ 1889 3 pr	271·—	277·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·60	101 60
„ „ „ „ „ 4 pr	94·50	95·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	99·50
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93 15	94·15
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94 —	95·—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95 —	96 —
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·85	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	101·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr	99·90	100 90
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr	93 25	94·25
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·50	99 50
„ „ 50 lat w. k. 4 pr	98·50	99 50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	112 —	113·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·—	113·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88 75	89 75
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94 40	95 40
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·60	102 60
„ „ 1889 „ 4 pr	92·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20 60	22 60
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	466 —	476·—
Clary 40 zł. m. k.	145·—	155 —
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	105·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	100 —	110·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	67 —	73·—
Koronowa waluta.		
Palfy 40 zł. m. k.	195·	205·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	50 50	54·50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	30·—	34·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	66·—	72·—
Salma 40 zł. m. k.	248	258 —
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	98 —	—·—
K. Akcye banków (za sztukę)		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	296 50	297 50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3385·—	3390 —
Zakł. kred. dla handlu i przem	644·—	645·—
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	733 75	734 75
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	595 —	600 —
Galic. banku hip. 200 zł.	585·—	585 —
„ „ dla han. i przem 200 zł	395·—	400 ·
Banku dla krajów koronnych 200 zł	439 50	440 50
„ Austro-węg. 1400 kor	1755·—	1767 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł	537 25	538 25
Czeskiego banku związkowego 100 zł	244 50	245·50
Żywnosteńska banka 100 zł.	241·—	242 —
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420 -
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk	5390·—	5430 -
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł	415 —	425
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	555 —	557 —
„ Lwów - Kleparów - Jaworów lok 400 kor.	345·	355
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	885	893 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	694 —	698 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	545·—	552 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	655 25	656 25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2455 —	2465
Schodnicy 500 kor.	432 —	442·50
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	330 —	337 —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	67 —	69 —
N. Weksle		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr	239·52½	[illegible]39·80
Paryż za 100 franków	95·15	95 30
Petersburg za 100 rubli 5½ pr	251·50	252 50
Niemieckie bank.	117·15	117 35
Włoskie bank.	94·65	94 80
Francuskie bank.	—·—	
[illegible]	95·17½	95 32½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·34	11 36
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—
20-frankówka	19 03	19 05
20-markówka	23·42	23 46
Rossyjski półimperyał	—·—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117·15	117 35
Włoskie banknoty za 100 lir.	94 75	94 90
Rubla	2·51	2·5[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 2165/8 (4) (3196 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eisiga Schreiera w Bołszowcach, odbędzie się dnia 26 kwietnia 1909 o godzinie 8 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya: 1. całej realności lwh. 293 ks. gr. gm. Bouszów, 2. całej realności lwh. 1708 ks. gr. gm. Bouszów wraz z przynależnościami, składającemi się w protokole opisania z dnia 3 lutego 1909 L. cz. E. 2165/8 (2) wyszczególnionemi.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1. na 190 kor., ad 2. na 120 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 126 kor. 66 hal., ad 2. 80 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 19 marca 1909.

L. cz. E. 1967/8 (8) (3171 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Piotra Mełnyczuka, odbędzie się dnia 22 kwietnia 1909 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 3, w sądzie niżej wymienionym, licytacya: a) realności objętej lwh. 497 składającej się z pgr. 318/1, 323/7, 338/1, b) realności objętej lwh. 498 składającej się z pbud. 122 i pgr. 307, 308, 309, 310/1, 311, 313/2 i 321.1 wraz z znajdującymi się tamże budynkami a to chatą, stodołą, spichlerzem i koszem na kukurudzę, a wreszcie c) realności objętej lwh. 611 gm. kat. Worona, składającej się z parc. gr 329 i 330.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to: ad a) na 810 kor., ad b) wraz z budynkami na 4927 kor. z czego na budynki przypada 570 K., ad c) na 296 K.

Najniższa cena wynosi co do realności: ad a) 540 kor., ad b) 3284 kor. 67 hal., ad c) na 197 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ottynia, dnia 15 marca 1909.

L. cz. E. 1854/8 (4) (3195 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Ewensteina w Bołszowcach, odbędzie się dnia 26 kwietnia 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya połowy realności lwh. 41 ks. gr. gm. Żelibory wraz z przynależnościami opisanemi w protokole ocenienia z dnia 24 grudnia 1908 L. cz. E. 1854/8 (2).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 520 kor.

Najniższa cena wynosi 346 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 19 marca 1909.

L. cz. 3837/09 (3178 3—3)

Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo dostaw przy budowie miejskiego bazaru targowego o 77 sklepach i 2 narożnikach piętrowych, również robót ziemnych, murarskich, kamieniarskich, ciesielskich, stolarskich, blacharskich, zduńskich i t. p. o cenie kosztorysowej okrągło 53.000 koron, rozpisuje się publiczną rozprawę ofertową.

Warunki ogólne, szczegółowe i plany budowy można przeglądać w Urzędzie budowniczym miejskim król. miasta Stryja.

Oferenci otrzymają za zgłoszeniem się sumaryczne zestawienie tychże robót i dostaw oraz wzór deklaracyi ofertowej.

Oferty napisane wedle udzielonego wzoru i podpisane należy wnosić do tutejszego Magistratu najpóźniej do dnia 22 kwietnia 1909 r. godziny 11·30 w południe.

Magistrat król. wol. miasta Stryja.

Stryj, dnia 2 kwietnia 1909.

Burmistrz:
Stojałowski.

L. cz. 1/9 (6) (3155 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Joanny Bathelt zastąpionej przez adw. dr. Juliusza Schmetterlinga w Bielsku, odbędzie się dnia 15 kwietnia 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 licytacya całej realności lwh. 168 ks. gr. gm. Mikuszowice.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 7679 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 5119 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjnę, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 18.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Biała, dnia 6 marca 1909.

L. 685 (2958 3—5)

Ogłoszenie.

Rozpisuje się niniejszem rozprawę ofertową na budowę szpitala powszechnego w Nowym Targu, obejmującą budowę pawilonu głównego budynku administracyjnego, pawilonu izolacyjnego, budynku gospodarczego, przedpogrzebowego oraz odczyszczalni biologicznej wraz z różnemi robotami na obejściu.

Warunki ogólne i szczegółowe oraz plany i przedmiary mających się wykonać robót są do przeglądu w godzinach urzędowych w kancelaryi wydziału powiatowego.

Oferować można na całość budowy lub na poszczególne grupy robót, przedmiary będą na żądanie przesłane bezpłatnie — odpis zaś warunków ogólnych i szczegółowych za zwrotem kosztów pisarskich. Oferty zamknięte należycie ostemplowane zaopatrzone w poświadczenie kasy wydziału na złożone wadyum w wysokości $2^1/_2\%$ oferowanej kwoty należy wnosić do wydziału powiatowego do dnia 24 kwietnia b. r. 12 godzina w południe. Oferta ma zawierać wyraźne oświadczenie, że oferentowi warunki tak ogólne jak i szczegółowe są dokładnie znane i że tak takowym się poddaje. Wydział powiatowy zastrzega sobie ewentualne zakupno cegły i oddanie tejże przedsiębiorcy loco cegielnia — przy podawaniu za tym cen na roboty murarskie, należy podać ceny także i w tej kombinacyi.

W roku bieżącym wszystkie budynki mają być nakryte dachem do 1 listopada — zaś zupełne wykonanie robót i oddanie oznacza się na dzień 1 października 1910 r.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Nowy Targ, dnia 27 marca 1909.

Wiceprezes:
Lgocki.

L. cz. E. 125 9 (4) (3156)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stanisława Grabowskiego, odbędzie się dnia 12 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 444 i połowy lwh. 194 ks. gr. gm. kat. Zagorzany Anny Kurcab własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a to: lwh. 444 na kwotę 2313 kor., 1/2 lwh. 194 na kwotę 240 kor

Najniższa cena wynosi co do lwh. 444 kwotę 1542 kor., zaś co do połowy lwh. 194 kwotę 240 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące .się do tej nieruchomości dokumenty, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Biecz, dnia 10 marca 1909.

L. cz. E. 96/9 (6) (3212)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kasy zaliczkowej na powiat sądowy szczerzecki zastąpionego przez adwokata Waltera odbędzie się dnia 11 maja 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Szczercu licytacya realności obj. lwh. 70 ks. gr. gminy Porszna, składającej się z parceli budowlanej, roli, łąki i pastwiska wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalno-gospodarczych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, oceniona na 5330 kor., przynależności zaś na 250 kor.

Najniższa cena wynosi 3720 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Szczerzec, dnia 15 marca 1909.

L. cz. E. 2399/8, 2643/8, 2654/8, 2892/8 (3089)

Edykt.

W niżej wymienionym sądzie w biurze Nr. 8 odbędzie się dnia 11 maja 1909 licytacya następujących nieruchomości:

I. a) realności lwh. 87 ks. gr. gm. Burdiakowce, składającej się z parc. bud. l. k. 125 o powierzchni 5 ar. 36 m^2;

b) realności lwh. 89 ks. gr. gminy Burdziakowce, składającej się z parc. gr. l. kat. 1036, 1037, 1038/1 i 1680/1 łącznego obszaru 80 ar. 33 m^2 ocenionej, a to realności pod a) na 160 kor., zaś ad b) na 1400 kor. o godzinie 9 rano;

II. realności objętej lwh. 296 gminy kat. Borszczów, składającej się z parc. gr. lkat. 362/2 i 363/2 ocenionej na 12.000 kor., przynależności zaś na 80 kor. o godzinie pół 11 przed południem;

III. realności objętej lwh. lkat. 149 ks. gr. gm. kat. Skała, składającej się z parc. bud. l. kat. 53 o powierzchni 1 ar. 62 m^2, na której stoi dom murowany, ocenionej na 7.000 kor. o godz. 11 przed południem;

IV. a) 1/5 części realności objętej lwh. 183 ks. gr. gm. kat. Wołkowce, składającej się z parc. gr. lkat. 1213/3, 1213/4, 1213/5, 1214/2 ocenionej na 60 kor., tudzież

b) całej realności objętej lwh. 277 ks. gr. gm. kat. Wołkowce. składającej się z parc. bud. l. kat. 237 o powierzchni 3 ar. 60 m^2, na której stoi chata wieśniacza lepianka słomą kryta, stodoła i dwie stajnie, oraz parc. hr. lkat. 1147/2, 1151 3, 1215, 1216, 1218, 1343 i 1158/1 łącznego obszaru 4 h. 6 ar. 21 m^2 ocenionej na 10.620 kor. o godz. pół do 12 przed południem.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności ad I. a) 106 kor. 67 hal., ad b) 933 kor. 33 hal., ad II. 8000 kor., ad III. 3500 kor., ad IV. a) 40 kor., ad IV. b) 7080 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8, oddział VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Borszczów, dnia 30 marca 1909.

L. cz. E. 1879/7 (14) (3154)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana i Anny Pietrusiów, odbędzie się dnia 7 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48 w Złoczowie celem zniesienia współwłasności licytacya realności lwh. 697 gm. kat. Pietrycze, składająca się z pbd. lk. 128/1, 128/2 i pg. lk. 213/1, 214 i 215/1 mierzących 1136 sąż. kwadr. oraz chaty bez przynależności.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona przez strony na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia. przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 29 marca 1909.

L. cz. E. 316 9 (5) (3132)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kazimierza Nowaka w Bochni zastąpionego przez adw. dr. Weislę w Bochni odbędzie się dnia 13 maja 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 609 ks. gr. gm. Bochnia objętej, składającej się z drewnianego domu i stodoły, tudzież parcel bud. lk. 651 o obszarze 182 sążni² i parcel gruntowych o łącznym obszarze 2 morgów 1498 sążni² wraz z przynależnościami, składającemi się z 17 drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę est oceniona na 3804 kor. 50 hal., przynależności zaś na 150 kor.

Najniższa cena wynosi 2536 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 15 marca 1909.

L. cz. E. 358/8 (3250 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Barucha Mendla Stögera oraz Józefa i Maryanny Żabieńskich odbędzie się dnia 11 maja 1909 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya 1/2 części realności lwh. 439 ks. grt. gm. Krościenko wraz z przynależnościami, składającemi się z 32 drzew owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 610 kor., przynależności zaś na 3 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 409 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenko, dnia 31 maraa 1909.

L. 195/12 IX. b. (3305 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogę Błażowa-Łańcut w rzeszowskim okręgu budowniczym w latach 1910, 1911 i 1912, odbędzie się 4 maja 1909 w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1910 dostawić się mającego wynoszą: 19.779 kor. 80 hal. za 1770 m^3.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie. gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe co do każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, będą zwrócone oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zaś po terminie licytacyi oferty nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30 marca 1909.

L. cz. E. 152/9 (5) (3278)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 maja 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8 licytacya realności wyk. hip. l. 1558 i 2. 1579 gm. Brody.

Realności te (parc. bud. i dom oceniono na 4116 kor., przynależności zaś na 36 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2076 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy

sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 26 marca 1909.

L. cz. E. V. 2213/8 (7) (3276)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy W. Sternberg zastąpionej przez adw. dr. Adolfa Grossa odbędzie się dnia 18 maja 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 w Rzeszowie licytacya 16/336 części domu tj. realności lwh. 71 ks. gr. gm. Rzeszów Abe Metha własnych wraz z przynależnościami.

Części nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione wraz z przynależytościami na 1574 kor. 34 hal.

Najniższa cena wynosi 787 kor. 17 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 28 marca 1909.

L. cz. E. 14/9 (4) (3198)

Dnia 21 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Dobromilu odbędzie się licytacya połowy realności Nr. 24 lwh. 111 gm. kat. Kniażpol.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, oceniono na 1173 kor.

Najniższa cena wynosi 782 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 27 marca 1909.

L. cz. 3970 8 (8) (3275)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 maja 1909 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. we Lwowie licytacya realności lwh. 100 gm. Wisłoboki, składającej się z domu mieszkalnego Nr. 34 i szopy, parc. bud. lk. 74 i parc. ogrodowej 301/3 wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia i 3 drzew owocowych i 6 zwykłych.

Nieruchomość ta jest oceniona, a to: dom i szopa na 270 kor., grunta na 400 kor., przynależności zaś na 24 kor.

Najniższa cena wynosi (147—266 67) hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S II., Oddział IV.

Lwów, dnia 30 marca 1909.

G. Zl. E. 4103 8 (5) (3175)

Versteigerungs-Edikt.

Am 19 Mai 1909 vormittags 11 Uhr findet bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 19 die Versteigerungs der Realitäten Grundbuchskörper Einl. Z. a) 402, b) 441, c) 493, d) 494, e) 533, f) 534, g) 586 Gemeinde Oleszków bestehend aus Acker.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften sind: a) 110 Kr., b) 240 Kr., c) 250 Kr., d) 170 Kr., e) 170 Kr., f) 170 Kr., g) 320 Kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt: a) 73 Kr. 34 hl., b) 160 Kr., c) 166 Kr. 67 hl., d) e) f) á 113 Kr. 34 hl., g) 213 Kr. 34 hl., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichnetenGerichte, Zimmer Nr. 21 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kentnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung IV.

Żabłotów, am 22 März 1909.

L. cz. E. XIII. 1996/8 (8) (3272)

W sprawie egzekucyjnej Reginy Ślęzakowej przeciw Juliannie Marcowej o zniesienie współwłasności odbędzie się dnia 3 maja 1909 o godzinie pół do 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 49 w Krakowie ul. św. Jana Nr. 22 II. piętro licytacya realności lwh. 44 ks. gr. gm. kat. Krzesławice Reginy z Sikorskich Ślęzakowej i Julianny Marcowej po połowie własnej, składającej się z parcel bud. lk. 21 i 103 oraz parcel gr. lk. 54/1, 54/2, 55, 66, oraz z domów pod nr. 44 i nr. 78.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3600 kor.

Cena wywołania oraz najniższa cena wynosi 3600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Prawo zastawu wierzycieli zabezpieczonych na zlicytować się mającej nieruchomości pozostaje nienaruszone bez względu na uzyskać się mającą cenę kupna.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.

Kraków, dnia 30 marca 1909.

L. cz. E. 651 8 (11) (3295)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacya a) realności lwh. 418 ks. gr. gm. kat. Dołha ogród 2 a. 88 m², b) 2/8 części realności lwh. 424 ks. gr. gm. kat. Dołha rola 26 ar., c) 1/4 część realności lwh. 422 ks. gr. gm. kat. Dołha względnie także wskutek podziału z niej powstałych 1/4 części realności lwh. 939, 940, 941, 942 gm. kat. Dołha roli 1 ha., 4 ar., 23 m², łąki 4 ar. 77 m².

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na a) 80 kor., b) 175 kor., c) 600 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 53 kor. 33 hal., ad b) 116 kor. 66 hal., ad c) 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 3 marca 1909.

L. 8617/09 (3225 2—3)

Przestrzega się oferentów w ich własnym interesie przed ofiarowaniem zbyt wysokich zwrotów zysku, gdyż nie mogą się spodziewać zniżenia dobrowolnie ofiarowanych zwrotów zysku.

Obwieszczenie.

Połączona z lwowsko-wiedeńsko-berneńską kolekturą loteryjną główna składownia tytoniu, ustanowiona obecnie w Śniatynie, w śródmieściu w domu pod l. 337 będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi. Składownię tę wykonywać wolno w domu pod lk. 64/II., 227/I. lub w innym odpowiednim domu w rynku lub w śródmieściu położonym.

W ciągu ostatnich 12-tu miesięcy, a to od dnia 1 marca 1908 do 28 lutego 1909 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 141.415 kor. 62 hal.

Składownik ma ponosić z własnych funduszów koszty przewozu materyałów tytoniowych, jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z prowadzeniem składowni. Celem zaopatrzenia się w pierwsze zapasy wyda się składownikowi na kredyt materyał tytoniowy w wartości 3500 kor. za zupełnem zabezpieczeniem wartości.

Zysk składownika od pobieranego dla trafiki składowej w czasie od 1 marca 1908 do 28 lutego 1909 materyału tytoniowego w wartości 29.490 kor. 83 hal. wynosił 2431 kor. 06 hal. Głównej składowni tytoniu w Śniatynie przydzielonych jest obecnie z poborem materyałów tytoniowych 65 trafikantów. Liczba tych trafikantów może być oczywiście zwiększoną. Składownikowi porucza się także sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych za poborem prowizyi 3 prc. wzgl. 2 prc. od wartości. Wartość materyału stemplowego pobranego w ciągu powyższego okresu rocznego wynosiła 43.897 kor. 30 hal.

Za przyjmowanie stawek loteryjnych w połączonej z trafiką kolekturze na ciągnienie loteryjne we Lwowie. Wiedniu i Bernie Nr. 27, 811 i 864 zapewnia się nabywcy stałą prowizyę od stawek w wysokości 4·13 prc., stawki na te ciągnienia loteryjne wynosiły w ciągu powyższego okresu rocznego razem 15.984 kor. zaś przeciętnie w latach 1906/1908 = 18.563 kor. 76 hal.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Składownik ma pobierać materyał tytoniowy w c. k. magazynie sprzedaży tytoniu w Kołomyi, materyał stemplowy w c. k. urzędzie podatkowym w Śniatynie.

Przed objęciem interesu, ma nabywca złożyć kaucyę loteryjną w wysokości 2200 kor. w papierach wartościowych niepodlegających losowaniu. Kaucya ta ma być złożoną w ciągu czterech tygodni po otrzymaniu odnośnego zawezwania w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie.

Niedotrzymanie terminu do złożenia kaucyi pociąga za sobą ten sam skutek jak nieobjęcie interesu.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych.

W razie żądania prowizyi od nabytego dla składowni materyału tytoniowego należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości tegoż materyału.

Przepisy te, jakoteż drukowane formularze ofert mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi, nadzorców straży skarbowej i u składowników tytoniu i u władz skarbowych I. instancyi nabyte.

Wadyum, które ma być złożone wynosi 700 kor.

Oferty mają być wystawione na przepisanym druku, ostemplowane na 1 koronę i wniesione opieczętowane najdalej do dnia 26 kwietnia 1909 do godziny 12 w południe u naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Kołomyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kołomyja, dnia 31 marca 1909.

L. cz. E. 702/9 (3) (3235 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Fuchsa odbędzie się dnia 3 maja 1909 o godz. pół do 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. w Kałuszu licytacya całej realności objętej lwh. 786 ks. gr. gminy Nowica, złożonej z domu, stajni i około $1^1/_2$ morga pola.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na sumę 1060 kor.

Najniższa cena wynosi 706 kor. 66 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 17 marca 1909.

L. cz. E. 5272/8 (10) (3279)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Husiatynie odbędzie się dnia 3 maja 1909 o godzinie 3 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 sala rozpraw licytacya: a) całej realności lwh. 79 gm. Żurawińce, stanowiącej pole w niwie za lasem, b) 1/4 części realności lwh. 87 gm. Żurawińce, składającej się z zagrody gospodarskiej i pól ornych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 400 kor., ad b) na 1146 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 266 kor. 66 hal., ad b) kwotę 764 kor. 17 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Buczacz, dnia 31 marca 1909.

L. cz. E. VII. 1887 8 (8) (3280)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie tut. w biurze l. 2 odbędzie się licytacya 1/5 części realności obj. lwh. 409 gm. Jabłonica Fedora Tymofija s. Michała własnej.

Nieruchomość ta oceniona na 624 kor., przynależność jej zaś na 172 kor.

Najniższa oferta wynosi 530 kor. 67 hal.

Warunki i dokumenta w biurze l. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 3 kwietnia 1909.

L. cz. E. 1667/8 (2) (3328 1—3)

Edykt.

Na żądanie Maryi Wysockiej odbędzie się dnia 19 kwietnia 1909 w tut. sądzie licytacya 9/20 części realności lwh. 26 gm. Łososina górna.

Cena szacunkowa wynosi 1611 kor. 83 hal.

Najniższa cena wynosi 1075 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 6 marca 1909.

L. cz. E. 53 9 (4) (3294 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żadanie Towarzystwa zaliczkowego w Winnikach zastąpionego przez adw. Próchniewicza w Winnikach, odbędzie się dnia 29 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 254 ks. gr. Mikłaszów wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2170 kor.

Najniższa cena wynosi 1446 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 10 marca 1909.

L. cz. E. 2346/8 (7) (3103)

Dnia 14 maja 1909 o godzinie 9 rano odbędzie się licytacya realności lwh. 173 gm. Otfinów, składającej się z parcel gruntowych w łącznym obszarze 26 arów 92 m².

Cena szacunkowa 753 kor.

Najniższa oferta 502 kor.

Warunki dokumenta biuro Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 19 marca 1909.

L. cz. E. 30/9 (4) (3284 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Kałuszu, odbędzie się dnia 26 kwietnia 1909 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. w Kałuszu, licytacya całej realności obj. lwh. 223 ks. gr. gm. kat. Siwka Ugarsthal, składający się z domu, szopy i około 5 morgów pola.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na sumę 11.260 kor.

Najniższa cena wynosi 7506 kor. 67 halerzy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 16 marca 1909.

L. cz. E. 2830/8 (6) (3297)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa dla oszczędności i kredytu, zastąpionego przez adwokata dr. Ruhrberga w Żurawnie, odbędzie się dnia 29 kwietnia 1909 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Żurawnie, licytacya:

a) połowy realności lwh. 125 gminy Krechów,

b) połowy realności lwh. 65 gminy Krechów,

c) połowy realności lwh. 82 gminy Krechów,

d) połowy realności lwh. 109 gminy Krechów,

e) 1/6 części realności lwh. 86 gminy Krechów,

f) 10/30 części realności lwh. 108 gm. Krechów,

g) 1/10 części realności lwh. 126 gm. Krechów, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, komórki i stajenki.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 546 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 364 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żurawno, dnia 27 marca 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 3/9 (1) (3266 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawolił na otwarcie konkursu do majątku Rozalii Hutter i Betti Kanner nie zarejestrowanych kupczyń w Przemyślu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Eliasza Fraenkla, zaś tymczasowym zawiadowcą masy dr. Leona Mendrochowicza w Przemyślu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 22 kwietnia 1909, godzinie 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 16 przedłożyli dokumenta, podwładczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, wolne ażeby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 31 maja 1909 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 7 czerwca 1909, godzinę 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, poliwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Przemyślu lub w pobliżu Przemyśla mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 30 marca 1909.

(3256 2—3)

W masie konkursowej firmy „Bracia Rzędowscy“ sprzedane będą w drodze ofertowej najwyżej ofiarującemu wszystkie ruchomości wchodzące w zakres instalacyj elektrycznych wartości szacunkowej 17.000 kor., mieszczące się w lokalu przy ul. Podlewskiego l. 6.

Oglądać można dnia 15 i 16 kwietnia 1909 między godz. 12 a 1 w południe, za poprzedniem porozumieniem się z zawiadowcą masy.

Sprzedaż odbędzie się ryczałtem bez poręki za jakość, ilość, stan i wartość ruchomości.

Oferty należy wnosić najdalej do 19 kwietnia 1909 godz. 6 wieczorem do rąk zawiadowcy masy, przy równoczesnem złożeniu wadyum w wysokości 1000 kor.

Zarząd masy zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia żadnej z ofert.

Oferent, którego oferta przyjętą zostanie, obowiązany będzie natychmiast zapłacić ofiarowaną cenę, w którą wadyum będzie mu wliczone, oraz objęte ruchomości natychmiast we fizyczne posiadanie i z dotychczasowego lokalu usunąć, w przeciwnym bowiem razie ruchomości te na jego koszt i niebezpieczeństwo oddane zostaną w przechowanie.

Kupujący poniesie koszta cesyi.

Adwokat dr. Jan Schenk
zawiadowca masy
Lwów, ul. Zimorowicza l. 7.

L. cz. S. 1 9 (10) (3271)

Ogłoszenie.

W konkursie Markusa Katza na wniosek wierzycieli, zgłaszających się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy pana dr. Izaka Mittelmanna adwokata w Złoczowie, zastępcą zaś jego ustanowiono pana Józefa Weisera właściciela fabryki papieru w Sassowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 13 marca 1909.

Konkursa.

L. Prez. 1384 (4) 5/9 (3115 3—3)

Konkurs.

Rozpisuje się konkurs na opróżnioną posadę prowadzącego księgi gruntowe przy sądzie krajowym w Krakowie.

Podania na tę, ewentualnie na taką przy innym sądzie kolegialnym I. instancyi opróżnić się mogącą posadę, należy wnosić w drodze urzędowej do dnia 1 maja 1909 do podpisanego Prezydyum.

C. k. Prezydyum sądu krajowego.

Kraków, dnia 31 marca 1909.

L. 42 148/II. (3306 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Martynowie nowym z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 252 koron rocznie na służącego.

Podania należy wniosić najpóźniej do 22 kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów
dla Galicyi.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1909.

L. 2574 (3108 3—3)

Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę majstra kominiarskiego z siedzibą w Borysławiu.

Prócz taks za wymiatanie kominów przez właścicieli domów uiszczanych, pobierać będzie kominiarz z kasy gminnej za czyszczenie kominów w budynkach gminnych i szkolnych 100 koron.

Termin wnoszenia podań o nadanie tej posady wyznacza się do dnia 18 5 1909, w którym to terminie należy wnosić należycie udokumentowane podania.

Zwierzchność gminna.

L. Schutzman, burmistrz.

Borysław, dnia 31 marca 1901.

L. 2574 (3108 3—3)

Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę drugiego lekarza gminnego z siedzibą w Borysławiu.

Roczna płaca wynosi 2000 kor. za czynności lekarza gminnego, a prócz tego tenże będzie mógł wykonywać także prywatną praktykę lekarską.

Kandydaci chcący ubiegać się o tę posadę, wnosić mogą swe podania należycie udokumentowane do dnia 18/5 1909.

Zwierzchność gminna.

L. Schutzman, burmistrz.

Borysław, dnia 31 marca 1909.

L. Prez. 2001 pr. (3258)

Konkurs.

Celem obsadzenia w etacie osobowym c. k. zarządów salinarnych w zachodniej Galicyi, jednej posady asystenta kasowego w XI. klasie rangi z systemizowaną płacą, dodatkiem czynnej służby, poborem materyału opałowego, za opłatą połowy ceny zakładowej wedle istniejących przepisów i systemizowanego deputatu soli, ewentualnie z wolnem pomieszkaniem o ile mieszkanie takie będzie do dyspozycyi za wstrzymaniem połowy dodatku czynnej służby.

Kompetenci o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w dowody dokładnej znajomości przepisów dla kas montanistycznych i skarbowych, rachunkowości montanistycznej i skarbowej, przepisów dla sprzedaży soli, biegłości w koncepcie, tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego drogą przepisaną do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w przeciągu czterech tygodni.

W podaniach należy zaznaczyć w jakim stopniu są kompetenci spokrewnieni, lub spowinowaceni z urzędnikami zarządów salinarnych będącymi w czynnej służbie.

Prezydyum c. k. gal. Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1909.

L. W. 1017 (3255 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania pięciu posagów po 580 (pięćset ośmdziesiąt) koron z fundacyi Szczepana Zaremby Skrzyńskiego na wyposażenie pięciu panien szlacheckich, ogłasza się niniejszem konkurs.

Posagi te zostaną nadane w roku bieżącym pięciu wychodzącym w tym roku za mąż uczciwym pannom pochodzenia szlacheckiego, religii chrześcijańskiej, zrodzonym w prawem małżeństwie z ojca wylegitymowanego szlachectwem polskiem w metrykach szlachty galicyjskiej.

Ubogie i sieroty mają pierwszeństwo.

Rozdawnictwo należy do Wydziału krajowego.

Kandydatki winny wnieść podania swe do Wydziału krajowego najpóźniej do 30 kwietnia b. r. i załączyć do nich: metrykę chrztu, świadectwo o stosunkach majątkowych, świadectwo moralności i dowody szlachectwa polskiego, a ewentualnie także dowody swego sieroctwa

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Księstwem Krakowskiem.

Piotrowski.

Lwów, dnia 20 marca 1909.

L. 4051/08 (3257 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Stryju rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Ławocznem. Płaca roczna z funduszu powiatowego wynosi 1200 kor. Ryczałt na koszta podróży wynosi 800 kor.

Okręg sanitarny obejmuje następujące gminy i obszary dworskie: Ławoczne, Chaszczowanie, Hrebenów, Hutar, Jelenkowate, Kalne, Karlsdorf, Klimiec, Libochora, Oporzec, Rożanka niżna, Rożanka wyżna, Sławsko, Tarnawka, Tuchla, Wołosianka, Wyżłów i Żupanie, razem 18 gmin z ludnością 15534.

Ubiegający się o tę posadę mają przedłożyć:

1. świadectwo dostatecznej fizycznej zdolności, wydane lub potwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego;

2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;

3. dowód obywatelstwa austryackiego;

4. świadectwo moralności;

5. dowód znajomości języków krajowych;

6. dowód przynajmniej dwuletniej praktyki w zawodzie lekarskim;

7. dowód nieprzekroczonego wieku lat 40-tu.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy udowodnią przynajmniej dwuletnią służbę w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo, że złożyli z pomyślnym skutkiem egzamin fizykacki.

Po myśli rozporządzenia wykonawczego do § 7 ustawy z 2 lutego 1891 Nr. 17 żądanie dowodu, iż ubiegający się nie przekroczył 40 lat życia, nie odnosi się do tych kandydatów, którzy już piastują posadę lekarza okręgowego.

Lekarz okręgowy w Ławocznem będzie obowiązanym utrzymywać aptekę domową.

Obowiązki służbowe określa ustawa z 2 lutego 1891 Nr. 17 rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy i instrukcya służbowa, wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym na zasadzie § 14 ust. kr. z 5 października 1906 Nr. 148 dz. u. kr.

Posada nadaną będzie tymczasowo na rok jeden, poczem Wydział krajowy orzeknie na wniosek Wydziału powiatowego o stałem jej nadaniu.

Podania ostemplowane marką stemplową na 1 kor. należy wnosić do Wydziału powiatowego w Stryju w terminie do dnia 30 kwietnia 1900 włącznie.

Z Wydziału powiatowego.

Stryj, dnia 29 marca 1909.

L. W. 35300 (3226)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania trzech posagów po 570 (pięćset siedmdziesiąt) koron z fundacyi posagowej ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla biednych moralnie się prowadzących dziewcząt córek mieszczan wszystkich miast i miasteczek galicyjskich z wyjątkiem Lwowa i Krakowa, ogłasza się niniejszem konkurs.

Posagi te przeznaczone są dla biednych moralnie się prowadzących dziewcząt mieszczańskich, córek mieszczan jednego z miast i miasteczek galicyjskich z wyjątkiem Lwowa i Krakowa wyznania katolickiego, które siedmnasty rok życia ukończyły, a dwudziestego czwartego roku życia nie przekroczyły. Wiek obliczony zostanie według daty losowania (7 maja bieżącego roku) obrządek nie stanowi różnicy.

Pierwszeństwo będą miały sieroty bez ojca i matki, w braku zaś takich, sieroty bez ojca lub matki, mające liczne rodzeństwo.

Zwraca się wszelakoż uwagę, że zawsze dotąd zgłaszała się dostateczna liczba sierót zupełnych, wskutek czego nie było jeszcze wypadku, iżby kandydatka będąca sierotą tylko po jednem z rodziców, lub wcale nie osierocona, została dopuszczona do losowania.

Rozdanie posagów nastąpi w drodze losowania, które odbędzie się w dniu 7 maja bieżącego roku w Wydziale krajowym w obecności delegata c. k. Namiestnictwa bez współudziału kandydatek.

Po dokonaniu losowania zostaną posagi ulokowane na książeczki wkładkowe gal. Kasy oszczędności na imię właścicielek opiewające i złożone do depozytu odnośnego sądu opiekuńczego.

Osoby, które raz z tej fundacyi wyposażone zostały, nie mogą się po raz wtóry o posag ubiegać.

Dziewczęta które chcą się ubiegać o posag z niniejszej fundacyi, mają wnieść swe prośby do Wydziału krajowego jako władzy rozstrzygającej o dopuszczeniu do losowania, najdalej do dnia 22 kwietnia bieżącego roku i załączyć do nich:

1. metrykę chrztu,

2. świadectwo moralności,

3. świadectwo ubóstwa, stwierdzające oraz wyraźnie, że rodzice petentki zmarli, a względnie, że przy życiu pozostają i podające dokładnie ilość rodzeństwa petentki,

4. dowody, iż ojciec petentki był przynależnym do jednej z galicyjskich gmin miejskich z wyjątkiem miast Lwowa i Krakowa.

Podania wniesione po terminie, albo też nie zaopatrzone w wymagane dokumenty, zostaną odrzucone.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 31 marca 1909.

Piotrowski.

Wyroki prasowe.

Zl. 76 (3148)

Das k. k. Kreis- als Preßgricht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 März 1909, Zr 34 9, die Weiterverbreitung der Nummer 69 der Zeitschrift: „Selske Listy“ vom 25 März 1909 wegen des Artikels: „Po zakonu se tak deje?“ beginnend mit „Po volbach bude“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Feldkirch hat mit dem Erkenntnisse vom 29 März 1909, Pr. 5/9, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Tagesanzeiger für Stadt und Land“ vom 27 März 1909, wegen der Artikel: „Österreich und Serbien“; „Wien, 26 März. Der Erzherzog-Thronfolger“; „Wien, 27 März. Die Österreicher“; „Ein Maulkorberlaß für die Presse“ nach § 300, 308 und 310, Abs 2 St. G verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 30 März 1909, Pr. 38/9, die Weiterverbreitung der Nummer 70 der Zeitschrift: „Obererzgebirgische Zeitung“ vom 26 März 1909 wegen der Stelle von „Die österreichische Kriegsmarine“ bis „Kriegshäfen“ des Artikels: „Zur Krisis im Orient“ nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl. Nr. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 30 März 1909, Pr. 41/9, die Weiterverbreitung der Nummer 85 der Zeitschrift: „Leipziger Neueste Nachrichten“ vom 26 März 1909 wegen des Artikels: „Die militärische Lage zwischen Österreich-Ungarn und Serbien“ nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 30 März 1909, Pr. 39/9, die Weiterverbreitung der Nummer 142 der Zeitschrift: „Berliner Tageblatt“ vom 24 März 1909 wegen des Artikels: „Das österreichisch-ungarische Geschwader kriegsbereit“ nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 30 März 1909, Pr. 40/9, die Weiterverbreitung der Nummer 71 der Zeitschrift; „Berliner Zeitung“ vom 25 März 1909 wegen der Artikel: „Die österreichischen Rüstungen“ und „Zwischenfälle bei Reservisteneinrückungen“ nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 30 März 1909, Pr. 36/9, die Weiterverbreitung der Nummer 69 der Zeitschrift: „Annaberger Wochenblatt“ vom 25 März 1909 wegen der Stelle von „Tatsächlich werden“ bis „Kornpreise steigen“ des Artikels: „Wiener Pessimismus“ nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 31 März 1909, Pr. 10/9, die Weiterverbreitung der Beilage der Nummer 19 der Zeitschrift: „Samostatne Smery“ vom 27 März 1909 wegen der Stellen von „Dnes opet pres“ bis „narodu srbskemu“ und von „Mnozstvi“ bis „nadrazich“ des Artikels: „Bude vojna, bude“ nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 29 März 1909, Pr. V. 7/9, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Noviny Tesinske“ vom 27 März 1909 wegen der Stelle von „Cesky gros“ bis „rozvazi pecivo“ des Artikels: „Cesky gros do ceske ruky“ nach § 302 St. G. verboten

Zl. 77 (3181)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 1 April 1909, Pr. XXXV. 73 9/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 7 der periodischen Druckschrift: „Arbeiterinnen-Zeitung“ vom 30 März 1909 mit der Überschrift: „Der Ursprung des Christentumes“ durch die Stelle, beginnend mit den Worten „Alles, was man“ bis einschließlich „leidenden verwandelt“ das Verbrechen nach § 122 a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O bestätigt und nach § 37 P G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 April 1909

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 30 März 1909, Pr. IX. 42/9, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „La Tribuna“, ddo. Rom 19 März 1909, Nummer 78; „Il Giornale di Venezia — Gazetta di Venezia“, ddo 19 März 1909, Nummer 78; „La Patria del Friuli“, ddo. Udine, 17 März 1909, Nummer 76; „La Patria del Friuli“, ddo. Udine 18 März 1909, Nummer 77, nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 78 (3261)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 30 März 1909, Pr IX. 46/9, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Il Germe“ vom 27 März 1909 wegen der Artikel: „L'odierna civilta“, „Nell' America del Nord“, „Panem et circenses!“, „A proposito della carita borghese“, „I piccoli superstiti del terremoto e i denari della beneficenza!“; der Stelle von „L'eloquanza dei nostri“ bis „il loro dovere“ des Artikels; „I difensori del proletariato al parlamento di Vienna“ nach § 65 a und b St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 30 März 1909, Pr. IX 47/9, die Weiterverbreitung der Nummer 81 der Zeitschrift: „La Patria del Friuli“ nach § 65 a St. G. und Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 30 März 1909, Pr. IX. 44/9, die Weiterverbreitung der Nummer 153 der Zeitschrift: „L'Emancipazione“ vom 27 März 1909 wegen des Artikels: „Il Dito di Dio“ nach § 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit der Erkenntnisse vom 30 März 1909, Pr. IX. 43/9, die Weiterverbreitung der Nummer 72 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ von 25 März 1909 wegen der Stelle von „E la pietra“ bis „per la patria“ des Artikels; „La prima pietra ..“ nach § 65 a St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 30 März 1909, Pr. IX. 45/9, die Weiterverbreitung der Nummer 8 des Lieferungswerkes: „La Biblioteca Pratica“, betitelt „L'Italia irredenta, V. Agnoletti, Milano, Societa Editoriale Milanese, Corso Buenos-Aires 9“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 März 1909, Pr I. 277/9, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Rude Proudy“ vom 26 März 1909 wegen der Stelle von „Budo valka?“ bis „toho vseho nevidi“ des Artikels: „Valka“ nach § 308 und 310 St G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 März 1909, Pr. I. 278/9, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Obchodnicke Zajmy“ vom 26 März 1909 wegen der Stelle von „Neni divu“ bis „vojenskeho odbornika“ des Artikels: „Co by stala valka“ nach § 65 a und 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkentnisse vom 30 März 1909, Pr. I. 279/9, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, Zizkov erschienenen Druckfrist: „Velikonocni Vestnik vyboru mesta Zizkova, knihtiskarna Lad. Storkana a Al. Jaros (Fr. Rundenstein) v Zizkove, Nakladem Narodniho vyboru“ wegen der Selle von „Dluzno si take povsimnouti“ bis „podle skutku poznate je“ des Artikels; „Zizkov ve svetle cislic“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31 März 1909, Pr. I 280/9, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Telocvicny Ruch“ vom 30 März 1909 wegen des Artikels: „Kdo jsou vinnici a kdo budou soudci“ nach § 65 a St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 April 1909, Pr. I 281/9, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Karikatury“ vom 1 April 1909 wegen des Gedichtes; „O vladnim kopyte“ nach § 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 31 März 1909 Pr 43/9, die Weiterverbreitung der Nummer 85 der Zeitschrift: „Dresdner Neueste Nachrichten“ vom 28 März 1909 wegen der Stelle von „Die Kavallerieregimenter“ bis „unzensuriert hinaus“ des Artikels: „Die militärischen Vorkehrungen Österreichs“ nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 1 April 1909, Pr. 21/9, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Der Westböhmische Grenzbote“ vom 27 März 1909 wegen der Stellen von „Österreich hat derzeit“ bis „Pionierkompagnien“ und von „Überdies dürften“ bis „Grenzen stehen“ des Artikels: „Die Kriegsgefahr“ nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 1 April 1909, Pr. 27/9 die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Sumavan“ vom 27 März 1909 wegen der Stelle von „Jeste nezarachotily“ bis „matek zalujicich“ des Artikels; „Co ucinite pro obeti valky?“ nach § 65 a und 308 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 1 April 1909, Pr. 29/9, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Novy Postovni Obzor“ vom 30 März 1909 wegen der Stelle von „Ci ma se“ bis „za propustenou“ des Artikels: „Kus postovni tragedie“ nach § 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 1 April 1909, Pr. 28/9, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Zemedelec“ vom 31 März 1909 wegen der Stelle von „Jak je vyssavani“ bis „odborovymi organisacemi vynutit“ des Artikels: „Mezinarodnost odborovych organisaci“ nach § 65 a und 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 1 April 1909 Pr. V. 8/9, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Noviny Tesinske“ vom 31 März 1909 wegen der Stellen von „Marne jsme varovali“ bis „svoji prohloubi“, von „Tricet tisic“ bis „cest a povinnost“, von „Povinnosti jejich“ bis „jeho hrebinek“ und von „Proto meli“ bis „stoji cine“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Teschen hat mit dem Erkenntnisse vom 1 April 1909, Pr. VIII. 8/9 die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Ostravske Listy“ vom 27 März 1909 wegen der Stelle von „Ublir Teitelbaum“ bis „zvoleni radni?“ nach § 302 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 15/9 (2833)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Iwana Łuciów w Ludwikówce.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Towarnickiego w Ludwikówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikulińce, dnia 16 lutego 1909.

L. cz. P. 465/2 (15) (2861)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jędrzeja Kardelę w Siedlcu.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Sledzia w Siedlcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 11 marca 1909.

L. cz. L. VI. 1/9 (6) (2855)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Józefa Rogowskiego w Bierówce.

Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Nowaka w Bierówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jasło, dnia 16 marca 1909.

L. cz. L. 4/8 (12 P. 7/9 (1) (2911)

Edykt.

Za chorą na umyśle uznano Anastazyę Muzyka w Kokoszyńcach.

Kuratorem jej ustanowiono Marka Muzykę w Kokoszyńcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Grzymałów, dnia 18 stycznia 1909.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 1241 (18) P/9 (3245 2—3)

Jego Ekscelencya pan Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej z dniem 10 maja 1909 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1909 przy tutejszym sądzie obwodowym przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego dr. Adolfa Sahanka, a zastępcami przewodniczącego radcę wyższego sądu krajowego Spirydyona Aleksiewicza, tudzież radców sądu krajowego Józefa Lechickiego, Józefa Karanowicza, Teofila Gielitowicza, Swiatosława Szankowskiego i dr. Bohdana Krynickiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 1 kwietnia 1909.

L. cz. C. I. 76/9 (3) (3322)

Edykt.

Przeciw Janowi Bułdakowi z Łulma, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu pow. w Dynowie przez Paraskę Łazur pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 106 i 1160 ks. gr. gm. Łulmo objętych.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 8 maja 1909 o godz. 9 rano, biuro Nr. 7 w podpisanym sądzie.

Celem strzeżenia praw Jana Bułdaka, ustanawia się pana Teodora Pawluka c. k. notar. w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Bułdaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, dnia 3 kwietnia 1909.

L. cz. Cg. IX. 115/9 (4) (3259)

Edykt.

Niewiadomemu z miejsca pobytu Sewerynowi Potworowskiemu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem krajowym cyw. przeciw niemu a przez Juliusza i Sewerynę Łubkowskich wniesionej o 9750 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 30 marca 1909 liczba czynności Cg. IX. 115/9 (4), którą wyznaczono termin do pierwszej audyencyi na dzień 4 maja 1909 o godzinie 8·30 przed południem s. 31 tut. sądu.

Ponieważ niewiadomo gdzie Seweryn Potworowski przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adwokata Podlaszeckiego.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego Seweryna Potworowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd kraj. cywilny, Oddz. IX.

Lwów, dnia 30 marca 1909.

L. cz. C. II. 123/9 (1) (3192)

Edykt.

Przeciw Dyonizemu Łuciów i Michałowi Jurkiewicz których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego Oddz. II. w Złoczowie przez Towarzystwo kredytowe w Złoczowie stow. zar. z ogr. poręką pozew o 250 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 4 maja 1909 o godzinie 9 przed poł. do tego sądu biuro Nr. 17.

Celem strzeżenia praw Dyonizego Łuciow i Michała Jurkiewicza ustanawia się pana dr. Drohomireckiego adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Dyonizego Łuciowa i Michała Jurkiewicza w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 27 marca 1909.

L. cz. Vc. 591/7 (43) (3254 1—3)

Obwieszczenie.

Kazimierz Nogieć, syn Grzegorza i Katarzyny, urodzony w Łazowej, religii rzym. kat. lat 27 liczący, żonaty, zarobnik, ostatnio w Potokach zamieszkały, uznany został ts. wyrokiem zaocznym z dnia 26 lutego 1908 lcz. V. 591/7 (36) winnym zbrodni kradzieży z §§ 171, 174 II. b, e, u. k. i 176 II. a u. k. i zasądzony na karę 3-miesięcznego ciężkiego więzienia, obostrzonego jednym postem co tygodnia, na zwrot kosztów postępowania karnego i na zapłacenie Pawłowi ks. Sapieże solidarnie z Oleksem Oleniczem i Maryą Nogieć odszkodowania w kw. 31 kor. 25 hal.

C. k. Sąd krajowy karny, Oddz. III.

Lwów, dnia 31 marca 1909.

(3308 1—3)

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa z dnia 7. kwietnia 1909 L. V a $\frac{84}{17}$/19.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości ustanowiony na podstawie § 42 części I. przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej program czynności ruchomych komisyi poborowych dla przeprowadzenia głównego poboru wojskowego w roku 1909 w Galicyi.

W okręgu c. i k. komendy 1. korpusu w Krakowie.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa: powiat	Stawiennictwa: miejsce	Dnie poboru w miesiącu: kwietniu	Dnie poboru w miesiącu: maju	Dnie poboru w miesiącu: czerwcu
13.	I.	Chrzanów	Chrzanów	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22.		
			Jaworzno	23. 24.		
			Krzeszowice	26. 27. 28. 29.		
		Wieliczka	Wieliczka	30.	1. 3. 4. 5. 6.	
			Dobczyce		7. 8. 10. 11.	
		Kraków miasto	Kraków		12. 13. 14. 15. 17. 18. 19. 21.	
		Bochnia	Bochnia		22. 24. 25. 26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 7. 8.
	II.	Podgórze	Podgórze	14. 15. 16. 17. 19.		
		Kraków powiat	Kraków	20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 28.		
20.	I.	Gorlice	Gorlice	14. 15. 16. 17. 19.		
			Biecz	20. 21. 22.		
		Grybów	Grybów	24. 26. 27. 28. 29.		
		Limanowa	Limanowa	30.	1. 3. 4. 5. 6.	
			Mszana dolna		8. 10. 11.	
		Nowy Sącz	Muszyna		12. 13. 14.	
			Nowy Sącz		15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25. 26. 27.	
		Nowy Targ	Nowy Targ		28. 29.	1. 2.
			Krościenko			5. 7.
56.	I.	Biała	Kęty	14. 15. 16.		
			Biała	17. 19. 20. 21. 22.		
			Oświęcim	23. 24.		
		Żywiec	Żywiec	26. 27. 28. 29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.	
		Wadowice	Andrychów		11. 12. 13.	
			Zator		14. 15.	
			Wadowice		17. 18. 19. 21.	
			Kalwarya		22. 24. 25.	
		Myślenice	Myślenice		26. 27. 28. 29.	1. 2. 3.
			Maków			4. 5. 7.
			Jordanów			
57.	I.	Jasło	Żmigród	14. 15. 16.		
			Jasło	17. 19. 20. 21. 22.		
		Pilzno	Brzostek	23. 24.		
			Pilzno	26. 27. 28.		
		Dąbrowa	Dąbrowa	30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.	
		Tarnów	Tuchów		12. 13. 14.	
			Tarnów		17. 18. 19. 21. 22. 24. 25.	
		Brzesko	Brzesko		27. 28. 29.	1. 2. 3. 4.
			Wojnicz			7. 8.
			Zakliczyn			11. 12.

W okręgu c. i k. komendy 10. korpusu w Przemyślu.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa: powiat	Stawiennictwa: miejsce	Dnie poboru w miesiącu: kwietniu	Dnie poboru w miesiącu: maju	Dnie poboru w miesiącu: czerwcu
9.	I.	Stryj	Skole	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21.		
			Stryj	22. 23. 24. 26. 27. 28. 29. 30.	1.	
		Kałusz	Kałusz		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15.	
			Wojniłów		17. 18. 19.	
		Żydaczów	Żurawno		21. 22. 24. 25.	
			Żydaczów		27. 28. 29.	
			Mikołajów			1. 2. 3.
	II.	Dolina	Bolechów		3. 4. 5. 6.	
			Dolina		8. 10. 11.	
			Rożniatów		13. 14. 15.	
10.	I.	Brzozów	Brzozów	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21.		
			Dynów	23. 24. 26. 27.		
		Przemyśl	Krzywcza	29. 30.	1.	
			Przemyśl		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11. 12.	
		Dobromil	Dobromil		14. 15. 17. 18. 19. 21.	
			Bircza		24. 25. 26. 27. 28. 29.	
40.	I.	Kolbuszowa	Kolbuszowa	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 26.		
		Tarnobrzeg	Tarnobrzeg	28. 29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.	
		Mielec	Mielec		12. 13. 14. 15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25.	
	II.	Strzyżów	Strzyżów	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21.		
		Rzeszów	Rzeszów	23. 24. 26. 27. 28. 29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8.	
		Ropczyce	Dębica		10. 11. 12.	
			Ropczyce		14. 15. 17. 18. 19. 21.	

„Gazeta Lwowska“ Nr. 80 z dnia 9 kwietnia 1909.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	kwietniu	maju	czerwcu
45.	I.	Krosno	Krosno	14. 15. 16. 17. 19. 20.		
			Dukla	22. 23. 24.		
		Sanok	Rymanów	26. 27. 28. 29. 30.		
			Bukowsko		1. 3. 4. 5.	
			Sanok		7. 8. 10. 11. 12. 13.	
		Lisko	Lutowiska		15. 17. 18. 19.	
			Ustrzyki		21. 22. 24. 25.	
			Baligród		26. 27. 28. 29.	
			Lisko			1. 2. 3. 4. 5.
77.	I.	Sambor	Sambor	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Drohobycz	Podbuż	26. 27.		
			Drohobycz	29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.	
			Medenice		12. 13. 14.	
		Stary Sambor	Stary Sambor		17. 18. 19. 21. 22. 24. 25	
		Turka	Turka		27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 7.
89.	I.	Rawa	Rawa	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 28.		
		Mościska	Sądowa Wisznia	30.	1. 3. 4.	
			Mościska		5. 6. 7. 8. 10. 11.	
		Gródek Jagiell.	Janów		13. 14. 15.	
			Gródek Jagiell.		17. 18. 19. 21. 22.	
	II.	Rudki	Komarno		4. 5. 6. 7. 8.	
			Rudki		10. 11. 12. 13.	
		Jaworów	Jaworów		15. 17. 18. 19.	
			Krakowiec		21. 22. 24. 25.	
90.	I.	Nisko	Nisko	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21.		
		Łańcut	Leżajsk	22. 23. 24. 26. 27. 28. 29.		
			Łańcut	30.	1. 3. 4. 5. 6.	
		Jarosław	Jarosław		8. 10. 11. 12. 13.	
			Pruchnik		15. 17. 18. 19.	
			Radymno		21. 22. 24. 25.	
			Sieniawa		26. 27. 28. 29.	
	II.	Przeworsk	Przeworsk	14. 15. 16. 17. 19. 20.		
		Cieszanów	Lubaczów	22. 23. 24. 26. 27. 28.		
			Cieszanów	29. 30.	1. 3.	

W okręgu c. i k. komendy 11. korpusu we Lwowie.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	powiat	miejsce	kwietniu	maju	czerwcu
15.	I	Trembowla	Budzanów	14. 15. 16. 17.		
			Trembowla	19. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Zbaraż	Zbaraż	26. 27. 28. 29. 30.	1.	
		Skałat	Podwołoczyska		3. 4. 5.	
			Skałat		7. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15.	
		Tarnopol	Tarnopol		17. 18. 19. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28. 29.	1. 2. 3.
24.	I.	Śniatyn	Śniatyn	21. 22. 23. 24. 26. 27. 28. 29. 30.	1. 3.	
		Peczeniżyn	Peczeniżyn		5. 6. 7. 8.	
			Jabłonów		10. 11. 12. 13.	
		Kosów	Kosów		15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25. 26.	
			Żabie		28. 29.	
	II.	Kołomyja	Kołomyja	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 28. 29. 30.		
30.	I.	Sokal	Sokal	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23.		
			Bełz	24. 26. 27.		
		Lwów powiat	Lwów	29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11. 12. 13.	
		Lwów miasto	Lwów		14. 15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28.	
	II.	Żółkiew	Mosty wielkie	14. 15. 16. 17.		
			Żółkiew	19. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27.		
55.	I.	Przemyślany	Gliniany	14. 15. 16. 17.		
			Przemyślany	19. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Rohatyn	Bursztyn	26. 27. 28. 29. 30.		
			Bołszowce		3. 4. 5.	
			Rohatyn		7. 8. 10. 11. 12. 13. 14.	
		Podhajce	Podhajce		17. 18. 19. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28. 29.	
	II.	Brzeżany	Kozowa	14. 15. 16. 17. 19.		
			Brzeżany	21. 22. 23. 24. 26. 27. 28.		
		Bóbrka	Bóbrka	30.	1. 3. 4. 5. 6.	
			Chodorów		8. 10. 11. 12. 13.	
58.	I.	Nadwórna	Nadwórna	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Stanisławów	Halicz	26. 27. 28. 29. 30.	1.	
			Stanisławów		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11.	
		Horodenka	Obertyn		13. 14. 15. 17.	
			Horodenka		19. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28.	
	II.	Bohorodczany	Bohorodczany	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22.		
		Tłumacz	Tyśmienica	24. 26. 27.		
			Tłumacz	29. 30.	1. 3. 4. 5. 6.	
			Ottynia		8. 10. 11. 12.	
80.	I.	Złoczów	Złoczów	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 28. 29.		
		Brody	Założce		1. 3. 4. 5. 6.	
			Brody		8. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25.	
	II.	Kamionka str.	Kamionka str.	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24.		
			Busk	26. 27. 28. 29. 30.		
		Zborów	Zborów		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11.	

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	kwietniu	maju	czerwcu
95.	I.	Zaleszczyki	Tłuste	14. 15. 16. 17.		
			Zaleszczyki	19. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Husiatyn	Husiatyn	26. 27. 28. 29. 30.	1.	
			Korуczyńce		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.	
		Borszczów	Borszczów		12. 13. 14. 15. 17. 18. 19. 21. 22.	
			Mielnica		24. 25. 26. 27. 28. 29.	
	II.	Czortków	Czortków	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Buczacz	Buczacz	26. 27. 28. 29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 17.	

C. k. galicyjskie Namiestnictwo.

Lwów, dnia 7. kwietnia 1909.

ОПОВІЩЕНЄ

ц. к. Намістництва з дня 7. цьвітня 1909 Ч. V а $\frac{84}{17}$/19.

Сим подає ся до загальної відомости установлений на підставі § 42. части I. приписів виконавчих до закона військового програму чинностий рухомих комісий поборових для переведеня головного побору військового в році 1909 в Галичині.

Команда доповняюча Ч.	Ч. комісиї асентерункової	Ставленя ся		Дні побору в місяцю		
		повіт	місце	цьвітни	маю	червню
В окрузї ц. і к. команди 1. корпуса в Кракові.						
13.	I.	Хшанів	Хшанів	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22.		
			Яворжно	23. 24.		
			Крешовиці	26. 27. 28 29.		
		Величка	Величка	30.	1. 3. 4. 5. 6.	
			Добчиці		7. 8. 10. 11.	
		Краків місто	Краків		12. 13. 14. 15. 17. 18. 19. 21.	
		Бохня	Бохня		22. 24. 25. 26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 7. 8.
	II.	Підґурже	Підґурже	14. 15. 16. 17. 19.		
		Краків повіт	Краків	20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 28.		
20.	I.	Горлиці	Горлиці	14. 15. 16. 17. 19.		
			Беч	20. 21. 22.		
		Ґрибів	Ґрибів	24. 26. 27. 28. 29.		
		Лиманова	Лиманова	30.	1. 3. 4. 5. 6.	
			Мшана дол.		8. 10. 11.	
		Новий Санч	Мушина		12. 13. 14.	
			Новий Санч		15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25. 26. 27.	
		Новий Торг	Новий Торг		28. 29.	1. 2.
			Кростенько			5. 7.
56.	I.	Бяла	Кенти	14. 15. 16.		
			Бяла	17. 19. 20. 21. 22.		
			Осьвенцім	23. 24.		
		Живець	Живець	26. 27. 28. 29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.	
		Вадовиці	Андрихів		11. 12. 13.	
			Затор		14. 15.	
			Вадовиці		17. 18. 19. 21.	
			Кальварія		22. 24. 25.	
		Мислениці	Мислениці		26. 27. 28. 29.	
			Маків			1. 2. 3.
			Юрданів			4. 5. 7.
57.	I.	Ясло	Жмігород	14. 15. 16.		
			Ясло	17. 19. 20. 21. 22.		
		Пільзно	Бжосток	23. 24.		
			Пільзно	26. 27. 28.		
		Домброва	Домброва	30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.	
		Тарнів	Тухів		12. 13. 14.	
			Тарнів		17. 18. 19. 21. 22. 24. 25.	
		Бжеско	Бжеско		27. 28. 29.	1. 2. 3. 4.
			Войнич			7. 8.
			Заклічин			11. 12.
В окрузї ц. і к. команди 10. корпуса в Перемишли.						
9.	I.	Стрий	Сколе	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21.		
			Стрий	22. 23. 24. 26. 27. 28. 29. 30.	1.	
		Калуш	Калуш		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15.	
			Войнилів		17. 18. 19.	
		Жидачів	Журавно		21. 22. 24. 25.	
			Жидачів		27. 28. 29.	
			Міколаїв			1. 2. 3.
	II.	Долина	Болехів		3. 4. 5. 6.	
			Долина		8. 10. 11.	
			Рожнятів		13. 14. 15.	

Коменда доповняюча Ч.	Ч. комісиї асентерункової	Ставленя ся		Днї побору в місяцю		
		повіт	місце	цьвітни	маю	червню
10.	I.	Бжозів	Бжозів	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21.		
			Динів	23. 24. 26. 27.		
		Перемишль	Кривча	29. 30.	1.	
			Перемишль		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11. 12.	
		Доброміль	Доброміль		14. 15. 17. 18. 19. 21.	
			Бірча		24. 25. 26. 27. 28. 29.	
40.	I.	Кольбушова	Кольбушова	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 26.		
		Тарнобжеґ	Тарнобжеґ	28. 29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.	
		Мелец	Мелец		12. 13. 14. 15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25.	
	II.	Стрижів	Стрижів	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21.		
		Ряшів	Ряшів	23. 24. 26. 27. 28. 29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8.	
		Ропчиці	Дембіца		10. 11. 12.	
			Ропчиці		14. 15. 17. 18. 19. 21.	
45.	I.	Кросно	Кросно	14. 15. 16. 17. 19. 20.		
			Дукля	22. 23. 24.		
		Сянок	Риманів	26. 27. 28. 29. 30.		
			Буківско		1. 3. 4. 5.	
			Сянок		7. 8. 10. 11. 12. 13.	
		Ліско	Лютовиска		15. 17. 18. 19.	
			Устрикі		21. 22. 24. 25.	
			Балїгород		26. 27. 28. 29.	
			Ліско			1. 2. 3. 4. 5.
77.	I.	Самбір	Самбір	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Дрогобич	Підбуж	26. 27.		
			Дрогобич	29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.	
			Меденицї		12. 13. 14.	
		Старий Самбір	Старий Самбір		17. 18. 19. 21. 22. 24. 25.	
		Турка	Турка		27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 7.
89.	I.	Рава	Рава	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 28.		
		Мостиска	Судова Вишня	30.	1. 3. 4.	
			Мостиска		5. 6. 7. 8. 10. 11.	
		Городок Яґелоньский	Янів		13. 14. 15.	
			Городок Яґелоньский		17. 18. 19. 21. 22.	
	II.	Рудки	Комарно		4. 5. 6. 7. 8.	
			Рудки		10. 11. 12. 13.	
		Яворів	Яворів		15. 17. 18. 19.	
			Краковець		21. 22. 24. 25.	
90.	I.	Ніско	Ніско	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21.		
		Ляньцут	Лежайск	22. 23. 24. 26. 27. 28. 29.		
			Ланьцут	30.	1. 3. 4. 5. 6.	
		Ярослав	Ярослав		8. 10. 11. 12. 13.	
			Порохник		15. 17. 18. 19.	
			Радимно		21. 22. 24. 25.	
			Сінява		26. 27. 28. 29.	
	II.	Переворск	Переворск	14. 15. 16. 17. 19. 20.		
		Цішанів	Любачів	22. 23. 24. 26. 27. 28.		
			Цішанів	29. 30.	1. 3.	

В округі ц. і к. коменди 11. корпуса у Львові

Коменда доповняюча Ч.	Ч. комісиї асентерункової	повіт	місце	цьвітни	маю	червню
15.	I.	Теребовля	Будзанів	14. 15. 16. 17.		
			Теребовля	19. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Збараж	Збараж	26. 27. 28. 29. 30.	1.	
		Скалат	Підволочиска		3. 4. 5.	
			Скалат		7. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15.	
		Тернопіль	Тернопіль		17. 18. 19. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28. 29.	1. 2. 3.
24.	I.	Снятин	Снятин	21. 22. 23. 24. 26. 27. 28. 29. 30.	1. 3.	
		Печеніжин	Печеніжин		5. 6. 7. 8.	
			Яблонів		10. 11. 12. 13.	
		Косів	Косів		15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25. 26.	
			Жабє		28. 29.	
	II.	Коломия	Коломия	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 28. 29 30.		
30.	I.	Сокаль	Сокаль	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23.		
			Белз	24. 26. 27.		
		Львів повіт	Львів	29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11. 12. 13.	
		Львів місто	Львів		14. 15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28.	
	II.	Жовква	Мости великі	14. 15. 16. 17.		
			Жовква	19. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27.		
55.	I.	Перемишляни	Глиняни	14. 15. 16. 17.		
			Перемишляни	19. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Рогатин	Бурштин	26. 27. 28. 29. 30.		
			Болшівці		3. 4. 5.	
			Рогатин		7. 8. 10. 11. 12. 13. 14.	
		Підгайцї	Підгайцї		17. 18. 19. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28. 29.	
	II.	Бережани	Козова	14. 15. 16. 17. 19.		
			Бережани	21. 22. 23. 24. 26. 27. 28.		
		Бібрка	Бібрка	30.	1. 3. 4. 5. 6.	
			Ходорів		8. 10. 11. 12. 13.	

Команда доповняюча Ч.	Ч. комісиї асентерункової	Ставленя ся		Днї побору в місяцю		
		повіт	місце	цьвітни	маю	червню
58.	I.	Надвірна	Надвірна	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Станиславів	Галич	26. 27. 28. 29. 30.	1.	
			Станиславів		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11.	
		Городенка	Обертин		13. 14. 15. 17.	
			Городенка		19. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28.	
	II.	Богородчани	Богородчани	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22.		
		Товмач	Тисьмениця	24. 26. 27.		
			Товмач	29. 30.	1. 3. 4. 5. 6.	
			Отинія		8. 10. 11. 12.	
80.	I.	Золочів	Золочів	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 28. 29.		
		Броди	Залізцї		1. 3. 4. 5. 6.	
			Броди		8. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25.	
	II.	Камінка струмилова	Камінка струмилова	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24.		
			Буск	26. 27. 28. 29. 30.		
		Зборів	Зборів		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11.	
95.	I.	Заліщики	Товсте	14. 15. 16. 17.		
			Заліщики	19. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Гусятин	Гусятин	26. 27. 28. 29. 30.	1.	
			Копичинцї		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.	
		Борщів	Борщів		12. 13. 14. 15. 17. 18. 19. 21. 22.	
			Мельниця		24. 25. 26. 27. 28. 29.	
	II.	Чортків	Чортків	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Бучач	Бучач	26. 27. 28. 29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 17.	

Ц. к. Галицке Намістництво.

Львів, дня 7. цьвітня 1909.

L. cz. C. I. 106/9 (1) (3286)

Edykt.

Przeciw Kaśce Głabik z Budzynia której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu niżej wymienionego przez Feśkę z Antoników Partykową pozew o uznanie prawa własności pgrt. 3178/1 w Krakowcu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 14 kwietnia 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Kaśki Głabik ustanawia się pana Piotra Bugla c. k. notaryusza w Krakowcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Kaśkę Głabik w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krakowiec, dnia 6 marca 1909.

L. cz. Cw. 1953/8 (3) (3151)

Edykt.

Przeciw Mozesowi Ehrenfreundowi przedtem w Czerniawie którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Nussena Saksa w Mościskach pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 440 kor. zpn.

Nakaz zapłaty wydano.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Mozefa Ehrenfreunda kuratorem dr. Hibl adwokat w Przemyślu zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział II.
Przemyśl, dnia 20 lutego 1909.

L. cz. C. 78/9 (1) (3303)

Przeciw Maryi Senczyszyn i Katarzynie Suś których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Iwana Susia pozew o własność parc. bud. lk. 656 i t. d. gminy Żółtańce.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 kwietnia 1909 o godzinie 10 rano, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Maryi Senczyszyn i Katarzyny Suś ustanawia się pana Jana Rastawieckiego c. k. notaryusza w Kulikowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Senczyszyn i Katarzynę Suś w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kulików, dnia 24 marca 1909.

L. cz. C. I. 97/9 (2) (3287)

Edykt.

Przeciw Iłaszowi Antonijczukowi którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Seidę Buchmana z Mielnicy pozew o 230 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 23 kwietnia 1909 o godzinie 10 przed południem biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Iłasza Antonijczuka ustanawia się dlań kuratora w osobie Iwana Antonijczuka z Horoszowej.

Tenże kurator zastępować będzie Iłasza Antonijczuka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, dnia 29 marca 1909.

L. cz. C. II. 112/9 (2) (3282)

Edykt.

Przeciw Janowi Kardela którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kozowie przez Towarzystwo kredytowe „Wzajemna Pomoc" w Kozowie pozew o zapłatę kwoty 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 kwietnia 1909.

Celem strzeżenia praw Jana Kardeli ustanawia się pana c. k. notaryusza Wł. Lewickiego w Kozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kozowa, dnia 30 marca 1909.

L. cz. C. II. 105/9 (1) (3246 1—3)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Drabikowi przedtem w Jamnie dolnej zamieszkałemu, którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birczy przez Dmytra Drabika i Michała Kołeczko włościan w Jamnie górnej pozew o 633 kor. 9 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 3 maja 1909 o godzinie 9 przed poł.

Celem strzeżenia praw Iwana Drabika ustanawia się kuratora w osobie pana Pawła Mahunika, gospodarza w Jamnie dolnej.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Iwana Drabika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bircza, dnia 26 marca 1909.

L. cz. C. I. 155/9 (1) (3277)

Edykt.

Przeciw Jackowi Jachwak synowi Andrzeja którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Orynę z Fyków 1 śl. Kawułycz 2 śl. Fecycz false Orynę 1 śl. Jachwak 2 śl. Fecycz pozew o zapłacenie kwoty 724 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5 maja 1909 o godz. 9 przed poł. w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Teodora Glixellego c. k. notaryusza w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 2 kwietnia 1909.

L. cz. C. 138/9 (1) (3157)

Edykt.

Przeciw Annie z Krzemińskich Kosińskiej wdowie po Tomaszu Kosińskim z Wojtowy której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Maryannę Maczuga pozew o uznanie, iż ś. p. Tomasz Kosiński nie zdziałał ostatniej woli rozporządzenia i unieważnienie kodycylu z dnia 26 marca 1883.

Celem strzeżenia praw kurandki ustanawia się pana adwokata Klemensiewicza w Bieczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Biecz, dnia 27 marca 1909.

L. cz. C. 88/9 (1) (3327)

Przeciw Mojżeszowi Stolzbergowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Józefa Scheina pozew o 356 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 kwietnia 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Stolzberga ustanawia się pana Jana Rastawieckiego c. k. notaryusza w Kulikowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mojżesza Stolzberga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kulików, dnia 30 marca 1909.

L. cz. Cw. 757/9 (1) (2971)

Edykt.

Przeciw nieobecnej Mindli Kampf przedtem w Szczucinie wniosło Towarzystwo pożyczkowe "Samopomoc" w Radomyślu wielkim przez adwokata dr. Hellera w Tarnowie skargę o 900 kor.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z 22 marca 1908 Cw. 757/9 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adwokat dr. Pflugeisen w Tarnowie będzie ją zastępował, dopokąd się w sądrie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 22 marca 1909.

L. cz. C. II. 81/9 (1) (3281)

Edykt.

Przeciw Semkowi Pełech którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Glinianach przez Maryę Gembarską rolniczkę w Połtwi pozew o uznanie prawa własności do pgrt. 1347/7 w Połtwi położonej.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 16 kwietnia 1909 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Semka Pełecha ustanawia się pana Pawła Pańków w Połtwi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Semka Pełecha w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gliniany, dnia 11 marca 1909.

Amortyzacye.

L. cz. T. 14/9 (2) (3183 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Bolesława Urbanowicza w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty zastawniczej Nr. 15.786 filii c. k. uprzyw. galic. Akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie z dnia 25 maja 1908 na kwotę 10 kor.

Posiadacza powyższej karty zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku sześciu tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 6 marca 1909.

L. cz. T. 20/9 (2) (3182 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Henryka Steina w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej pow. Kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 72.422 na 700 kor. opiewającej, na imię Henryka Steina wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 17 marca 1909.

L. cz. T. IV. 18/8 (2) (3149 2—3)

Edykt.

Iwan Swiantko (false Swiątek), syn Stefana i Anny urodzony w Kotani dnia 22 października 1869 roku gospodarz z Kotani miał wyszedlszy do Ameryki utonąć w okolicy Pittsburga, śmierć jego nie może być atoli wykazana dokumentem.

Celem ustalenia dowodu śmierci na wniosek Józefa Swiantko z Kotani wzywa Sąd wszystkich, którzyby mieli wiadomość o życiu, lub śmierci Iwana Swiantko false Swiątek z Kotani, aby o tem donieśli tut. Sądowi lub kuratorowi zaginionego p. dr. Romualdowi Hoffmanowi, adw. w Jaśle do dnia 1 czerwca 1909 roku.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 23 stycznia 1909.

L. cz. Nc. IV. 16/8 (2) (3065 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa każdego, któby o akcie i dniu śmierci Dmytra Dragana Wasyla ze Zabłotowa miał jaką wiadomość, by do 3 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu o tem tutejszemu sądowi lub też kuratorowi Jurkowi Szukaluk w Zabłotowie niechybnie dał wiadomość, gdyż inaczej nazwany za zmarłego z końcem 1866 roku będzie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 14 marca 1908.

G. Z. T. 15/9 (2) (3027 2—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Herrn Josef Mlikowsky' Ritter von Lhota in Smichów wird das Verfahren zur Amortisierung des dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen vom Kredit-Vereine der Mitglieder der wechselseitigen Versicherungs-Gesellschaft in Krakau registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung ausgestellten, auf den Inhaber lautenden depot-Scheines ddto 5 März 1906 Zl. 2571 über die Lebensversicherungs-Polizze der Wechselseitigen-Versicherungs-Gesellschaft in Krakau Nr. 99.079 lautend ein versichertes Kapital von 3600 K. eingeleitet.

Der Inhaber dieses depotscheines wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr, 6 Wochen, 3 Tage gelten zu machen, widrigens derselbe nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht, Abt. VI.

Krakau, am 10 März 1909.

L. cz. T. 1/9 (2) (3075 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi wystawionej na imię Walentego Aseńko Nr. 3362 na 980 kor. opiewającej, by do 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rzeczoną książeczkę wkładkową w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu książeczka ta za umorzoną i pozbawioną mocy prawnej będzie uznaną.

Kołomyja, dnia 12 marca 1909.

L. cz. T. 8/9 (2) (3025 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Maryi Combier wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej gal. Kasy Oszczędności Nr. 28.357 na 570 kor. i na imię Maryi Combier opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 22 lutego 1909.

L. cz. T. 17/9 (1) (3184 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Kasy eskontowej i Oszczędności w Chrzanowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych dwóch blankietów wekslowych po 4 kor. ostemplowanych zaopatrzonych stampilią „M. Perlmann et B. Selinger Podgórze" a pod tą stampilią podpisem M. Perlmann et B. Selinger oraz numerami 572 i 573.

Posiadacza powyższych blankietów wekslowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 3 marca 1909.

L. cz. T. 2/9 (3) (3260 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Adolfa Turnaua z Tyszkowic (p. Siedliska) przez adwokata dr. B. Gansa w Przemyślu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego na 200 kor. opiewającego dnia 31 grudnia 1908 r. płatnego kuponu od 4 prc. listu zastawnego galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie Serya 2, Nr. 7876 opiewającego na kwotę 10.000 kor.

Posiadacza powyższego kuponu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 13 marca 1909.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·40	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·07	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·26	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	10·30	z Sianek, Sambora.
—	11·43	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p Jasło), Dynowa.
—	1·00	z Kurowic, Winnik.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	3·50	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	3·59	z Winnik.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·57	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	8·50	z Kurowic, Winnik.
—	9·10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu)), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·33	do Winnik.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·58	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·38	do Winnik, Kurowic.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·33	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·25	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·40	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl)
—	4·00	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	4·25	do Winnik, Kurowic.
—	6·03	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·42	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·45	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic codziennie 5·11 po południu.

Do Brzuchowic w dnie powszednie 3·20 po południu w niedziele i rz. kat. święta 2·01 po południu.
Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Na dworzec „Podzamcze":

posp.	osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·51	Winnik.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	12·54	Kurowic, Winnik.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	3·44	Winnik.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	8·34	Kurowic, Winnik.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.

Z dworca „Podzamcze":

posp.	osob.	
—	5·47	Winnik.
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	8·53	Winnik, Kurowic.
—	11·02	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	2·01	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	4·41	Winnik, Kurowic.
—	8·08	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Na dworzec „Łyczaków":

posp.	osob.	
—	7·29	z Winnik.
—	12·36	z Kurowic, Winnik.
—	3·27	z Winnik.
—	8·16	z Kurowic, Winnik.

Z dworca „Łyczaków":

posp.	osob.	
—	6·05	do Winnik.
—	9·12	do Winnik, Kurowic.
—	2·19	do Winnik.
—	5·00	do Winnik, Kurowic.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Ogłoszenie.

I. Ogólne Zgromadzenie

Członków Związku Ziemian we Lwowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się we Lwowie dnia 24 kwietnia 1909 o godz. 10 rano w sali obrad gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego przy ul. Karola Ludwika l. 1 I. piętro po nabożeństwie odbytem o godzinie 9 rano w kościele katedralnym.

Na porządku dziennym:

1. Zagajenie przez Prezesa Rady nadzorczej.
2. Odczytanie protokołu czynności konstytującego Ogólnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za czas od 31 lipca do 31 grudnia 1908 r.
4. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej.
5. Odczytanie sprawozdania z lustracyi dokonanej przez Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
6. Wybór Komisyi rewizyjnej w myśl art. 21 statutu.

DYREKCYA.

XIV. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

I. Galicyjskiego Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu chemicznego we Lwowie, odbędzie się w dniu 26 kwietnia 1909 o godzinie 6 po południu w sali Cenzorów Banku krajowego.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Zagajenie i powołanie dwóch skrutatorów i sekretarza.
2. Przedłożenie bilansu z dniem 28 lutego 1909.
3. Sprawozdanie Komitetu rewizyjnego o bilansie i wniosek na absolutoryum za czas od 1 października 1908 do końca lutego 1909
4. Odstemplowanie akcyj.
5. Zmiana statutu.
6. Oznaczenie liczby Członków Rady zawiadowczej.
7. Wybory do Rady zawiadowczej i komitetu wykonawczego na lata 1909 do 1911 (15 i 20 statutu).

PP. Akcyonaryusze, chcący wziąć udział w powyższem Zgromadzeniu, winni swe akcye złożyć najpóźniej do dni 8 przed Walnem Zgromadzeniem w biurze I. galic. Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu chemicznego we Lwowie, Akademicka 8, lub też w powyższym Banku krajowym (23 statutu).

Lwów, dnia 6 kwietnia 1909.

Franciszek Rozwadowski,
Prezes Rady zawiadowczej.

Obwieszczenie.

Z powodu uchwały dzisiejszego Walnego Zgromadzenia akcyonaryuszy c. k. uprzyw. austryackiego Zakładu Kredytowego dla Handlu i Przemysłu staje się płatnym kupon dywidendowy **Nr. 3** oznaczony datą **„1 maja 1909"** po K. **30·**— od akcyi tytułem **dywidendy za r. 1908.**

Kupony mogą być przedkładane do wypłaty począwszy od dnia 7 kwietnia b. r.:

w **Wiedniu** w Likwidaturze Zakładu (I., Am Hof 6);
w **Bozen, Bregencyi, Bernie mor, Feldkirch, Gablonz, Gorycyi, Insbruku, Lublanie, Lwowie, Mor. Ostrawie, Ołomuńcu, Poli, Pradze, Reichenberg.u Cieplicach, Tryeście, Opawie i Warnsdorfie,** we Filiach Zakładu;
w **Budapeszcie** w Powszechnym Węgierskim Banku Kredytowym;
w **Berlinie** w Direktion der Disconto Gesellschaft, u firm: S. Bleichröder, Mendelsohn & Co. i w Bank für Handel und Industrie;
we **Wrocławiu** w Schlesischer Bankverein i w domu bankowym E. Heimann;
w **Dreźnie** w Allgemeine Deutsche Creditanstalt, Abt. Dresden;
we **Franfurcie** nad Menem w Direktion der Disconto Gesellschaft, we Filii Banku für Handel und Industrie;
w **Hamburgu** w domach bankowych L. Behrens & Söhne i M. W. Warburg & Co., i w Norddeutsche Bank in Hamburg;
w **Kolonii** w domu bankowym Sal. Oppenheim jr. & Co.:
w **Lipsku** w Allgemeine Deutsche Credit Anstalt;
w **Monachium** w Bayrische Hypotheken und Wechselbank i u pp. Merck, Finck & Co.

Kupony, na których ma być uwidocznione nazwisko podającego, mają być wręczone wraz z odpowiednią konsygnacyą.

We Wiedniu, 6 kwietnia 1909.

C. k. uprzyw. austryacki Zakład Kredytowy dla Handlu i Przemysłu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 537.